

"PRZYJDŹCIE, WIERNI, POKŁOŃMY SIĘ MOCY KRZYŻA"



XXIV
WARSZAWSKA
PIESZA PIELGRZYMKA
NA ŚW. GÓRĘ
GRABARKĘ
13.08. – 17.08.2026

*Pielgrzymka na Świętą Górę Grabarkę
organizowana jest z błogosławieństwa
Jego Eminencji Wielce Błogosławionego Sawy
Metropolity Warszawskiego i całej Polski*

*Organizatrzy Pielgrzymki
Parafia Katedralna św. Marii Magdaleny
Parafia św. Jana Klimaka na Woli
Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Warszawie*

Motto XXIV Warszawskiej Pieszej Pielgrzymki
na św. Górę Grabarkę 2026 r

***PRZYJDŹCIE, WIERNI,
POKŁOŃMY SIĘ MOCY KRZYŻA***





Polowa Św. Liturgia podczas XXIII Warszawskiej Pielgrzymki na Św. Górę Grabarkę

W Tradycji Cerkwi Prawosławnej Krzyż zajmuje szczególne miejsce. Czczony jest jako narzędzie kaźni, które stało się narzędziem naszego zbawienia, symbolem zwycięstwa nad śmiercią. Widzimy więc, że kult Krzyża w sposób naturalny wpływa z nauki o zbawieniu.

W Prawosławiu spotykamy kilka rodzajów Krzyża. Czteroramienny, sześcioramienny, ośmioramienny. W Tradycji słowiańskiej najbardziej rozpowszechniony jest Krzyż ośmioramienny.

W kalendarzu liturgicznym Cerkiew Prawosławna poświęca kilka dni na oddawanie szczególnej czci Św. Krzyżowi. Jest to przede wszystkim *Wozdwiżenie* – Święto Podwyższenia Krzyża Pańskiego, *Niedziela krestopokłonnaja* (3 niedziela WP) – Niedziela Adoracji Krzyża Świętego. Każdego piątku oraz w trakcie Wielkiego Tygodnia podczas nabożeństw czytane są kanony, poświęcone życiodajnemu Krzyżowi Chrystusa. Wiele modlitw czytanych w Cerkwi skierowanych jest nie tylko do Ukrzyżowanego Chrystusa, ale i do samego Krzyża Chrystusowego.

W naszej Cerkwi zachował się wczesnochrześcijański zwyczaj czynienia znaku krzyża podczas nabożeństw i w modlitwie indywidualnej. Święty Bazyli Wielki zaświadcza, że jest to nieodłączna część Tradycji Cerkwi pierwszych wieków. Człowiek wierzący *osieniajet siebie krestnym znamieniem* – czyni na sobie znak krzyża, w różnych (miejscach) porach i okolicznościach, przed rozpoczęciem jakiejś czynności lub po jej zakończeniu. Duchowny błogosławiąc osobę (proszącą o błogosławieństwo) czyni znak Krzyża z wezwaniem imienia Bożego i składając palce dłoni, tak, że w ich ułożeniu widać pierwsze litery imienia Jezus Chrystus. Wszystkie sakramenty i poświęcenie wody sprawowane są z pomocą Krzyża.

Oddawanie czci Świętemu Krzyżowi w prawosławnej tradycji ma wielowiekowy fundament teologiczny. W listach ap. Pawła wielokrotnie wspominany jest Krzyż. Głoszenie Królestwa Bożego, nauczanie przez Chrystusa apostoł nazywa *słowem o Krzyżu*, które *głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia* (1 Kor 1, 18). Apostoł Paweł mówi o *zgorszeniu Krzyża* (Gal 5, 11), o prześladowaniu *z powodu Krzyża Chrystusowego* (Gal 6, 12), o *wrogach Krzyża Chrystusa* (Flp 3, 18). O sobie Apostoł pisze: *Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z Krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata* (Gal 6, 14). Ap. Paweł poleca abyśmy *wpatrywali się w Jezusa, który nas przywiódł do wiary, czyniąc ją coraz doskonalszą. On to, gdy przedkładano Mu radość, wybrał śmierć krzyżową, nie zważając wcale na jej hańbę. Teraz zasiada za to po prawej*

stronie tronu Bożego (Hbr 12, 2). Za pośrednictwem Krzyża Chrystus w jednym cieie, przez Krzyż, będący w Nim samym zniweczeniem wszelkiej nienawiści, jednych i drugich znów pogodził z Bogiem (Ef 2, 16). Zbawiciel zniszczył zapis naszych długów, zaciągniętych wskutek przekraczania różnych nakazów, i to, co było naszym przeciwnikiem, usunął z drogi przybiwszy do Krzyża. (Kol 2, 14). Całe stworzenie, niebo i ziemia zostało pojednane z Bogiem, wszystko znów zostało pojednane z Bogiem. Przez krwawą śmierć Jezusa na Krzyżu wprowadził Bóg pokój między tym, co na niebie, i co na ziemi. (Kol 1, 20). W powyższych fragmentach Krzyż jest synonimem ukrzyżowania – śmierci na Krzyżu Chrystusa. Takie podejście dominowało w I-II wieku. W IV wieku powstaje kult Krzyża Chrystusowego i o Krzyżu wyrażają się jak o świętości, która posiada szczególną moc. Na taką zmianę wpływ miało odnalezienie w 326 roku Życiodajnego Krzyża Chrystusa.

To wydarzenie miało miejsce w czasie rządów równego Apostołom Konstantyna Wielkiego. Cesarz Konstantyn, który niejednokrotnie doświadczył wielkiej siły Krzyża, zapragnął odnaleźć ten drewniany Krzyż, na którym Jezus Chrystus przyniósł Siebie w ofierze za grzechy świata. W tym celu, na prośbę Św. Konstantyna, do Jerozolimy wyrusza cesarzowa Helena – matka Cesarza Konstantyna. Odwiedzając święte miejsca szczegółowo wypytywała o Krzyż, na którym ukrzyżowany był Jezus. Początkowo wszystkie starania i poszukiwania nie przyniosły żadnego rezultatu. Z historii wiemy, że Żydzi, odrzucając Mesjasza, skryli Krzyż w ziemi Golgoty, a potem poganie na tym miejscu wybudowali miejsce kultu. Po długich poszukiwaniach udało się odnaleźć człowieka, który pamiętał z przekazów, gdzie było miejsce kaźni – Golgota. Zacny starzec, o imieniu Juda, wskazał, że Krzyż jest zakopany tam, gdzie znajduje się świątynia pogańskiej bogini Wenus.

Cesarzowa nakazała zburzyć budowlę i rozkopać wzgórze. Po długiej i ciężkiej pracy odnaleziono trzy krzyże. Jednak nikt nie był w stanie wskazać na którym z nich ukrzyżowany był Zbawiciel. Zrządzeniem Opatrzności Bożej drogą obok przechodził kondukt pogrzebowy. Obecny podczas poszukiwań Patriarcha Jerozolimy, Makary zatrzymał żałobników i zaczął kolejno dotykać krzyżami do zmarłego. Dwa pierwsze krzyże nie uczyniły nic nadzwyczajnego. Po tym jak do zmarłego przyłożono trzeci krzyż, wydarzył się cud. Ten którego niesiono, by pogrzebać w ziemi, powrócił do życia. Świadkowie tego cudownego wydarzenia pragnęli pokłonić się Świętemu Drzewu Krzyża, chociaż Go ujrzyć. Z uwagi na wielki tłum, Patriarcha stanął na podwyższonym miejscu i podnosił Życiodajny Krzyż do góry – aby wszyscy, którzy przychodzą na Golgotę mogli zobaczyć i oddać mu cześć. Naród, widząc Św. Krzyż z wielką pobożnością wypowiadał

słowa: *Panie Zmiłuj się*. Ta tradycja zachowana została po dziś dzień podczas święta Podwyższenia Krzyża.

Po odnalezieniu Świętego Krzyża Św. Konstantyn rozpoczął budowę wielu świątyń. Około 335 roku zostały poświęcone: bazylika wybudowana obok Golgoty i groty grobu Jezusa a także kaplica nad Grobem Chrystusa i inne budowle na miejscu Ukrzyżowania i Zmartwychwstania Zbawiciela. Dzień oświęcenia 13 i 14 września corocznie był uroczyscie obchodzony, a wspomnienie odnalezienia Św. Krzyża zostało włączone w uroczystości świąteczne.

To na pamiątkę tego wydarzenia w dniu 14 (27) września obchodzone jest Podwyższenie Krzyża Pańskiego. Należy ono do 12 głównych świąt prawosławnych – na ten dzień cerkiew zaleca post.

Bogactwo tekstów Ojców Cerkwi o Krzyżu i tekstów liturgicznych jest tak ogromne, że nie sposób wszystkich przytoczyć. Oto przykłady jak w Prawosławiu wychwalany jest Krzyż:

Raduj się, Życiodajny Krzyżu, niezwykłe zwycięstwo pobożności, bramo raju, wiernych umocnienie, Kościoła ogrodzenie, przez który zostało zniszczone zniszczenie i podeptana władza śmierci, i my zostaliśmy podniesieni z ziemi na niebo, niezwykły oręż, przeciwnik biesów, chwała męczenników, jak i zaprawdę sprawiedliwych upiększenie, przystań zbawienia, dający światu wielkie miłosierdzie. (stichera na stichownie)

Krzyżu, twój jaśniejący gwiazdami obraz wskazał zdecydowane zwycięstwo wielkiemu pobożnemu cesarzowi, którego matka znalazłszy ciebie, uczyniła znany całemu światu i dzisiaj podnosząc ciebie, my, chóry wiernych, wołamy: Oświeć nas światłością swoją, Życiodajny Krzyżu. Uświęć nas mocą swoją, najpobożniej czczony krzyżu. Umocnij nas przez podniesienie twoje, podnoszony przeciwko bojowym zastępom wrogów. (stichera na litii)

Objawiłeś się wielki Krzyżu Pański, pokaż nam teraz postać twego Boskiego piękna, godny przedmiot Twojej chwały, bowiem ogłaszam Ciebie uduchowionym i całuję Ciebie.

(Jutrznia troparion i pieśni kanonu)

Z doświadczenia Cerkwi wiemy że Krzyż przepędza demony, jest źródłem uzdrowień, wierzący przez Krzyż otrzymuje łaskę. Siła, która, działa poprzez Krzyż nie jest jakąś autonomiczną siłą przynależną do Krzyża jako takiego. Przez

Krzyż działa siła Boża, Boża energia – taka jaka zawarta jest w imieniu Bożym. Modlitwa, kierowana do Krzyża Chrystusa, wznosi się ku Ukrzyżowanemu na nim Mesjaszowi. Tak więc siła wychodząca od Krzyża pochodzi od samego Chrystusa. Wszelaka pomoc i zbawienie które otrzymujemy od Krzyża, ma swoje źródło w tym, że na Krzyżu był ukrzyżowany Jezus.

Modlitwa do Krzyża Świętego:

*Niech powstanie Bóg, i rozproszą się Jego wrogowie, i niech pierzchają przed Jego obliczem ci, którzy Go nienawidzą. Jak dym się rozwiewa, tak niech się rozwieją, jak wosk się rozplywa przy ogniu. **Tak niech zginą szatani od oblicza miłujących Boga, Żegnających się znakiem Krzyża świętego i z radością mówiących: Bądź pozdrowiony Życiodajny Krzyżu Boży, który odpędzasz szatany mocą ukrzyżowanego na Tobie Boga naszego Jezusa Chrystusa, który zstąpił do piekła, podeptał moc szatańską i dał nam Ciebie, Krzyż Twój Czcigodny, na odpędzenie wszelkiego nieprzyjaciela.** O Czcigodny i Życiodajny Krzyżu Boży, pomagaj mi z Najświętszą Władczynią, Dziewicą Bogurodnicą, i wszystkimi świętymi na wieki. Amen.*

Tego wszystkiego co powyżej zostało powiedziane o Krzyżu nie moglibyśmy rozważać, gdyby nie Zmartwychwstanie Chrystusa. Apostoł Paweł pisze, *jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także nasza wiara.* (1 Kor 15, 14)

Tak więc gdyby Jezus umarł i nie powstał z martwych, Jego posłanie byłoby kłamstwem. To dlatego Św. Paweł mówi: *A jeśli Chrystus nie został wzbudzony... (Chrześcijanie są) ze wszystkich ludzi najbardziej pożałowania godni* (1 Kor 15:17,19). Chrystus zmartwychwstał ponieważ jest Bogiem, a Jego Śmierć nabiera przeogromnej doniosłości. W liście do Filipian, Św. Apostoł Paweł wypowiada się na temat tego misterium Śmierci Ukrzyżowanego w Jego ludzkiej naturze Boga, które jest podstawą chrześcijańskiej wiary: *On wyparł się Samego Siebie* (Flp 2:7) pozostając jednocześnie Bogiem.

Prawdziwy Bóg stał się prawdziwym człowiekiem. Ten, który jest świętym wzorcem człowieka stworzonego na obraz Boga, przyjął na Siebie wszystkie cierpienia i słabości, którym człowiek podlegał od czasów upadku. Wszystkie za wyjątkiem grzechu. Doświadczył bólu nieobecności Boga, bo grzech odtrąca od Boga; doświadczył śmierci, gdyż jest ona ostateczną konsekwencją grzechu i zszedł do krainy umarłych. Dokonał tego aby pozwolić Bogu wkroczyć nawet do otchłani śmierci, wszędzie tam gdzie jest ludzkie cierpienie. Towarzyszył człowiekowi do głębin cierpienia po to by go wskresić i przywrócić go do życia poprzez wniebowstąpienie i usadowienie go po prawicy Ojca. Syn Boży umiera

jak człowiek po to by Syn człowieczy mógł zmartwychwstać jako Bóg. Syn Boży musiał doświadczyć bólu SAMOTNOŚCI – nieobecności Boga OJCA po to, by wszyscy śmiertelnicy mogli powrócić do obecności Boga: to właśnie jest zbawienie.

O Zmartwychwstaniu mówi się w kontekście śmierci Chrystusa na Krzyżu. Św. Jan Złotousty w kazaniu na Paschę mówi: *Niech nikt nie lęka się śmierci, wybawiła nas bowiem śmierć Zbawiciela. Wygasił ją Ten, który był przez nią trzymany. Ujarzmił piekło Ten, który zstąpił do piekła. Zgorzkniało piekło, skosztowawszy ciała Jego. (...) Gdzie więc, o śmierci, jest twój oścień? Gdzie twe, piekło, zwycięstwo? Zmartwychwstał Chrystus – tyś zostało rzucone. Zmartwychwstał Chrystus – i upadły demony. Zmartwychwstał Chrystus – i weselą się aniołowie. Zmartwychwstał Chrystus – i życie święci swą pełnią. Zmartwychwstał Chrystus – nikt martwy nie pozostał w grobie. (...)*

Krzyż obecny jest również w Paschalnym nabożeństwie. Duchowny rozpoczynając jutrznię paschalną trzyma w ręku Krzyż z trzema świecami i kadzielnicę, czyni znak Krzyża i wygłasza *Chwała Świętej i Współistotnej, i życiodajnej, i Niepodzielnej Trójcy, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków*. Widzimy, że Krzyż wpisuje się w tajemnicę Trójcy Świętej. Następnie Krzyżem otwiera drzwi świątyni, które w tym momencie symbolizują wrota do Raju. Rozpoczynając św. Liturgię wygłasza *Błogosławione królestwo Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków* jednocześnie czyni znak Krzyża Świętą Ewangelią nad Św. Ołtarzem. Na zakończenie św. Liturgii wygłaszając słowa *Albowiem Ty jesteś uświęceniem naszym, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze i na wieki wieków* w tym czasie podobnie jak na początku Św. Liturgii bierze Św. Ewangelię i czyni znak Krzyża Św. Ołtarzem.

W historii Cerkwi jest wiele cudów ukazujących siłę Krzyża, w czym każdy z nich to przykład głębokiej wiary pośród chrześcijan.

Święci i bogobojni chrześcijanie w pokorze modlili się:

Niezwyciężona i niepojęta i niezgłębiona mocy Boskiego i życiodajnego Krzyża, nie opuszczaj nas grzesznych.

Raduj się życiodajny Krzyżu Boży, który odpędzasz demony mocą ukrzyżowanego na Tobie Boga naszego Jezusa Chrystusa.

Oto jaka jest siła Krzyża:

Życiodajny Krzyżu..., piękny raju Kościoła..., drzewo niezniszczalności..., Oręż niezwyciężony..., Krzyż wszechmocny..., chwała Apostołów..., siła męczenników..., chorych – zdrowie..., zmartwychwstanie umarłych..., śmierć namiętności...,

odpędzeniem złych myśli..., fundament dobrych uczynków..., zguba demonów..., nieopisany w sile..., oświecenie wód..., oczyszczenie powietrza..., oświecenie i oświecenie chrześcijan..., znak zwycięstwa...

Zbaw, Panie, lud Twój i błogosław dziedzictwu Twemu, obdarzaj zwycięstwami prawowiernych nad przeciwnikami i Krzyżem Twoim ochraniaj żywot ludu Twego.
(Troparion)

Drodzy Pielgrzymi, Bracia i Siostry,
Życzymy Wam dobrego pielgrzymowania, niech
Dobry Bóg błogosławi nasze duchowe i cielesne
zmagania podczas tegorocznej wspólnej piel-
grzymki na św. Górę Grabarkę.

Duchowni Opiekunowie

Wigilia wspomnienia Procesji Czcigodnego i Życiodajnego Krzyża. Św. Ewdokima z Kapadocji (IX). Męcz. Julity (304-305). Męcz. Beniamina, metr. Piotrogradu, archimandryty Sergiusza, Jerzego i Jana (1922).

Przygotowanie do postu przed świętem Zasnięcia Najświętszej Bogurodzicy.

Czytanie liturgiczne z Apostoła:

za czwartek:

[2 Kor 4,1-6] Bracia, pełniąc taką służbę na mocy okazanego nam miłosierdzia, nie poddajemy się zniechęceniu, ale odrzuciliśmy to, co się wstydliwie ukrywa, nie postępując przewrotnie ani nie fałszując Słowa Bożego, lecz – przez odsłanianie prawdy – poddając się osądowi każdego sumienia ludzkiego przed Bogiem. A jeśli jest przysłonięte zwiastowanie nasze, to tylko dla tych, którzy giną, dla niewierzących, którym bóg wieku tego zaślepił myśli, aby nie widzieli światłości Ewangelii chwały Chrystusa, który jest obrazem Boga niewidzialnego. Bo nie siebie samych zwiastujemy, ale Jezusa Chrystusa, Pana, a siebie samych jako wasze sługi dla Jezusa, Pana. Albowiem Bóg, który rzekł: – Niech z ciemności światłość zajaśnieje, zapalił światłość w sercach naszych, aby zajaśniało poznanie chwały Bożej na obliczu [Jezusa] Chrystusa.

za piątek:

[2 Kor 4,13-18] Bracia, mając tego samego ducha wiary, zgodnie z tym, co napisano: Uwierzyłem, dlatego przemówiłem, i my wierzymy, dlatego też mówimy, wiedząc, że Ten, który wskrzesił Pana, Jezusa, i nas też współ z Jezusem wskrzesi i postawi przed sobą razem z wami. To wszystko bowiem dla was, aby łaska pomnażana przez dziękczynienie wielu obfitowała na chwałę Bożą. Dlatego nie popadamy w zwątpienie, chociaż nasz zewnętrzny człowiek marnieje, lecz ten wewnętrzny odnawia się z dnia na dzień. Albowiem krótkotrwała lekkość utrapienia naszego przygotowuje nam w przeogromnej obfitości wiekiustą wielkość chwały. Nie wpatrujemy się w to, co widzialne, lecz w to, co niewidzialne, bo to, co widzialne, jest tymczasowe, a to, co niewidzialne, jest wieczne.

Czytanie liturgiczne z Ewangelii:

za czwartek:

[Mt 24,13-28] Rzecze Pan swoim uczniom: Kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony. A ta Ewangelia Królestwa będzie zwiastowana w całym świecie na

świadełstwo wszystkim narodom. I wtedy przyjdzie koniec. Kiedy więc ujrzycie obrzydliwość spustoszenia, o której mówił prorok Daniel, stojącą na miejscu świętym – kto czyta, niech rozumie – wtedy ci, co w Judei, niech uciekają w góry, ten, co na dachu, niech nie schodzi zabrać coś ze swego domu, i ten, co w polu, niech nie wraca, by zabrać szat swoich. Biada zaś brzemienным i karmiącym w dni one. Proście, aby ucieczka wasza nie zdarzyła się zimą ani w szabat. Będzie bowiem wtedy ucisk wielki, jakiego jeszcze nie było od początku świata aż dotąd ani nie będzie. I gdyby dni owe nie zostały skrócone, żadne ciało nie uratowałoby się. Jednak ze względu na wybranych dni owe zostaną skrócone. Jeśliby wam ktoś wtedy powiedział: oto tu Chrystus albo tam, nie wierzcie. Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i dadzą znaki wielkie, i dziwne, tak by zwieść, jeśli to możliwe, również wybranych. Oto uprzedziłem was. Jeśliby więc powiedzieli wam: oto jest na pustyni, nie wychodźcie, oto w komnatach, nie wierzcie. Albowiem, jak błyskawica zjawia się od wschodu i rozbłyska aż do zachodu, takie będzie i przyjście Syna Człowieczego. Gdziekolwiek jest padlina, tam gromadzą się orły.

za piątek:

[Mt 24,27-33.42-51] Rzecze Pan swoim uczniom: Jak błyskawica zjawia się od wschodu i rozbłyska aż do zachodu, takie będzie i przyjście Syna Człowieczego. Gdziekolwiek jest padlina, tam gromadzą się orły. Zaraz zaś po udręce dni owych słońce pograży się w ciemności i księżyc nie da blasku swego, i gwiazdy spadać będą z nieba, i moce niebios zatrzęsą się. I wtedy ukaże się znak Syna Człowieczego na niebie, i wtedy skruszone biadać będą wszystkie plemiona ziemi, i ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego na obłokach niebios z mocą i chwałą wielką. I pośle aniołów swoich z wielkim głosem trąby, i zgromadzą wybrańców Jego z czterech wiatrów od krańca do krańca niebios. Uczcie się z przypowieści o drzewie figowym: kiedy już gałąź jego staje się wiotka i liście wypuszcza, poznajecie, że lato jest blisko. Tak i wy, kiedy to wszystko zobaczycie, poznajcie, że blisko jest, u drzwi. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, którego dnia Pan wasz przyjdzie. To zaś zważcie, że gdyby gospodarz wiedział, o której porze nocnej przyjdzie złodziej, czuwałby i nie pozwoliłby włamać się do domu swego. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w godzinie, w której się tego nie spodziewacie, Syn Człowieczy przyjdzie. Kto zatem jest sługą wiernym i rozważnym, którego postawił pan nad domownikami swymi, aby dawał im jeść na czas. Błogosławiony sługa ten, którego pan, przyszedłszy, zastanie tak czyniącym. Amen, mówię wam, że nad całą swą majątnością go ustanowi. Gdyby zaś taki sługa był zły i powiedział w sercu swoim: spóźnia się mój pan, i zacząłby bić współsługi swoje, jeść i pić

z pijakami, to przyjdzie pan sługi tego w dniu, w którym się go nie spodziewa, i w godzinie, której nie zna, i rozsiecze go, i wyznaczy mu los obłudników. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

KRZYŻ W ŚWIELE WIARY

„Słowo krzyż jest dla idących ku zgubie niedorzecznością, ale dla nas, zdążających do zbawienia, mocą Bożą.” Bo „człowiek duchowy rozsądza wszystko, zwierzęcy zaś nie pojmuje tego, co jest duchowe”. Niedorzecznością zatem jest krzyż dla tych, którzy nie widzą go w świetle wiary i nie pamiętają o dobroci i wszechmocy Boga, lecz zapatrują się na sprawy Boskie tylko w kategoriach myśli czysto ludzkich i naturalnych, podczas gdy wszystko, co jest Boskie, wznosi się ponad naturę i ponad wysłowienie, i ponad myśl. Gdyby ktoś chciał zrozumieć, w jaki to sposób i w jakim celu Bóg wywiódł wszystko z niebytu do istnienia, usiłując dociec tego naturalnym tylko rozumem, nie pojmie nic zgoła. Animalna byłaby to wiedza i wprost diabelska. Natomiast jeśli ktoś da się prowadzić wierze i uzna Bożą dobroć, wszechmoc, wierność, mądrość i sprawiedliwość — wszystko będzie dlań zrozumiałe i słuszne, [wszystko będzie] prostą drogą. Dlatego to „niepodobna zbawić się bez wiary”.

Św. Jan Damasceński, Wykład Wiary Prawdziwej

Dzień II (14 sierpnia/1 sierpnia, piątek)

Procesja Czcigodnego i Życiodajnego Krzyża. *Św. św. męcz. siedmiu braci Machabeuszów, ich matki Salomei i nauczyciela Eleazara (166 r. przed n. Ch.).*

Post przed świętem Zaśnięcia.

Czytanie liturgiczne z Apostoła:

Krzyżowi:

[1 Kor 1,18-24] Bracia, Słowo o Krzyżu jest głupstwem dla tych, którzy giną, a dla nas, którzy jesteśmy zbawiani, jest mocą Bożą. Napisano bowiem: Zniszczę mądrość wszechmądrych i rozum rozumnych odrzucę. Gdzież tu mądry? Gdzież znawca Pism? Gdzież badacz tego wieku? Czyż nie uczynił Bóg głupotą mądrości tego świata? Skoro bowiem wedle Bożej mądrości świat nie poznał Boga przez mądrość, upodobał sobie Bóg przez głupotę zwiastowania zbawić tych, którzy uwierzyli. Kiedy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my zwiastujemy Chrystusa ukrzyżowanego – co jest dla Żydów zgorszeniem, a dla Greków głupotą, dla samych zaś powołanych, zarówno Żydów, jak i Greków – Chrystusa, Bożą moc i Bożą mądrość.

mężczyźnikom:

[Hbr 11,33 – 12,2] Bracia, wszyscy święci dzięki wierze pokonali królestwa, zaprowadzili sprawiedliwość, dostąpili obietnic, zamknęli paszcze lwom, ugasili moc ognia, uniknęli ostrza miecza, z niemocy powstałi mocni, stali się silni na wojnie, zmusili do ucieczki obce szyki. Kobiety przez zmartwychwstanie otrzymały zmarłych swoich, inni zaś zostali na śmierć zamęczeni, nie przyjąwszy odkupienia, aby osiągnąć lepsze zmartwychwstanie. A drudzy doświadczyli szyderstw i biczowań, ponadto więzów i więzienia, byli kamienowani, przerynani piłą, doświadczani, umierali zabici mieczem, tułali się w owczych i kozich skórach, pozbawieni wszystkiego, uciskani, poniewierani, których nie był godny [cały] świat, błakali się po pustyniach i górach, i jaskiniach, i szczelinach ziemi. I ci wszyscy, którzy okazali posłuszeństwo przez wiarę, nie dostąpili obietnicy, gdyż Bóg przewidział dla nas coś lepszego, aby bez nas nie osiągnęli doskonałości. Przeto i my, mając taki otaczający nas obłok świadków, odrzucając cały ciężar i zwodzący nas łatwo grzech, wytrwale biegnijmy w zmaganiach, które są przed nami. Patrząc na Tego, który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonała, Jezusa.

Czytanie liturgiczne z Ewangelii:

Krzyżowi:

[J 19,6-11.13-20.25-28.30-35] W owym czasie, arcykapłani i starsi ludu postanowili na naradzie skazać Jezusa na śmierć, i przyprowadzili Go do Piłata, mówiąc: Weź Go, weź ukrzyżuj Go! Ukrzyżuj Go! Mówi im Piłat: – Wy Go weźcie i ukrzyżujcie, ja bowiem nie znajduję w Nim winy. Odpowiedzieli mu Żydzi: – My mamy Prawo i według naszego Prawa powinien umrzeć, albowiem uczynił siebie Synem Bożym. Kiedy więc Piłat usłyszał to słowo, tym bardziej się przestraszył. Wszedł znowu do pretorium i mówi Jezusowi: – Skąd Ty jesteś? Jezus zaś nie dał mu odpowiedzi. Mówi więc Mu Piłat: – Mnie nie mówisz? Czy nie wiesz, że mam władzę ukrzyżować Cię i mam władzę uwolnić Cię? Odpowiedział Jezus: – Żadnej władzy nie miałbyś nade Mną, gdyby ci nie została dana z góry. A kiedy Piłat usłyszał te słowa, wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na tronie sędziowskim w miejscu zwanym Litostrotos, po hebrajsku zaś Gabbata. Był to zaś piątek [dzień przygotowania] Paschy, około godziny szóstej. I mówi [Piłat] do Żydów: – Oto król wasz! Wykrzyknęli więc oni: – Weź Go, weź, ukrzyżuj Go! Mówi im Piłat: – Waszego króla mam ukrzyżować? Odpowiedzieli arcykapłani: – Nie mamy króla oprócz cesarza! Wówczas więc wydał im Go, aby został ukrzyżowany. Wzięli więc Jezusa i poprowadzili. A niosąc swój krzyż, wyszedł na tak zwane Miejsce Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota, gdzie Go ukrzyżowali i razem z Nim

dwóch innych, po obu stronach, a pośrodku Jezusa. Sporządził też Piłat napis i umieścił na krzyżu. Było zaś napisane: „Jezus Nazarejczyk, król Żydów”. Napis ten czytało wielu Żydów, bo miejsce, gdzie Jezus został ukrzyżowany, było blisko miasta. A było napisane po hebrajsku, po grecku i po rzymsku. A u krzyża Jezusa stały: matka Jego i siostra matki Jego, Maria Kleofasowa, i Maria Magdalena. Jezus więc, widząc matkę i stojącego obok ucznia, którego miłował, mówi do matki: – Niewiasto, oto syn twój. Wtedy mówi do ucznia: – Oto matka twoja. I tej godziny uczeń wziął ją do swoich. Potem Jezus, wiedząc, że wszystko już się dokonało. I pochyliwszy głowę, oddał ducha. Żydzi zatem, ponieważ był piątek, aby ciała nie pozostały na krzyżu w szabat – albowiem dzień tego szabatu był wielki – poprosili Piłata, aby można było połamać im golenie i zabrać ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie pierwszemu i drugiemu, którzy byli z Nim ukrzyżowani. Kiedy zaś podeszli do Jezusa i gdy ujrzeli Go już martwym, nie połamali Jego goleni, lecz jeden z żołnierzy włócznią przebił bok Jego i natychmiast wypłynęła krew i woda. A ten, który widział, zaświadczył, i prawdziwe jest jego świadectwo.

męczennikom:

[Mt 10,32-36;11,1] Rzecze Pan swoim uczniom: Każdego, kto wyzna Mnie przed ludźmi, wyznam go i Ja przed Ojcem Moim, Który jest w niebiosach. Każdego zaś, kto wyprze się Mnie przed ludźmi, wyprę się i Ja przed Ojcem Moim, Który jest w niebiosach. Nie mniemajcie, że przyszedłem rzucić pokój na ziemię; nie przyszedłem rzucić pokoju, ale miecz. Przyszedłem bowiem zwrócić człowieka przeciwko ojcu jego i córkę przeciw matce jej, i synową przeciw jej teściowej; i tak wrogami człowieka są domownicy jego. I stało się, że gdy Jezus skończył polecenia dla dwunastu swoich uczniów, odszedł stamtąd, by nauczać i zwiastować w ich miastach.

Krzyże prób

Abba, ja stale noszę na szyi ten krzyżyk, którym mnie błogosławiliście. Ten krzyżyk pomaga mi w trudnościach. – Wiesz, krzyże każdego z nas – to też takie krzyżyki. Podobne są do małych krzyżyków, które nosimy na szyi i które chronią nas w naszym życiu. A czy ty myślisz, że niesiemy jakieś wielkie krzyże? Tylko Krzyż Chrystusowy był bardzo ciężki, ponieważ Chrystus z miłości do nas – ludzi – nie chciał korzystać dla Siebie ze Swojej boskiej siły. A po Ukrzyżowaniu wziął, bierze i będzie brał na Siebie ciężar krzyży każdego człowieka i Swoją Boską pomocą i słodką pociechą przynosi nam ulgę w bólu doświadczanych prób.

Dobry Bóg daje każdemu krzyż odpowiedni do jego sił. Bóg daje człowiekowi krzyż nie po to, żeby człowiek się męczył, ale po to, by poprzez krzyż wstąpił do

nieba. Przecież w istocie krzyż – to drabina do nieba. Rozumiejąc, jakie bogactwo gromadzimy w [niebiańskim] skarbcu, cierpiąc ból doświadczanych prób, nie będziemy narzekać, lecz chwalić Boga, biorąc na siebie ten mały krzyżyk, który nam darował. Postępując tak, będziemy radować się już w tym życiu, a w życiu przyszłym otrzymamy też [duchową] „emeryturę” i „jednorazowy zasiłek”. Tam, w Niebie, zagwarantowano nam posiadłości i nagrody, które przygotował nam Bóg. Jednak, jeżeli prosimy, żeby Bóg uchronił nas od prób, to daje On te posiadłości i nagrody innym, a my je tracimy. Jeżeli natomiast będziemy to cierpliwie znosić, da nam On jeszcze i duchowe procenty.

Człowiek, który męczy się tutaj, jest błogosławiony, ponieważ im więcej cierpi w tym życiu, tym większą odnosi korzyść dla życia przyszłego. Dzieje się tak dlatego, że płaci tym za swoje grzechy. Krzyże prób są ważniejsze niż te talenty, zdolności, którymi obdarowuje nas Bóg. Błogosławiony jest człowiek, który ma nie jeden, ale pięć krzyży. Cierpienie albo męczeńska śmierć przynoszą też czystą nagrodę. Dlatego w godzinie każdej próby mówmy: „Dzięki Ci, Boże mój, ponieważ było to konieczne dla mojego zbawienia”.

Św. Paisjusz Hagioryta

Dzień III (15 sierpnia (2 sierpnia), sobota)

Przeniesienie z Jerozolimy do Konstantynopola relikwii św. archidiacona Stefana (ok. 428) i odnalezienie relikwii św. św. Nikodema, Gamaliela i jego syna Awiwa. Św. Bazylego Moskiewskiego, saloity (1557). Św. męcz. Stefana, bpa rzymskiego (257).

Post przed świętem Zaśnięcia.

Czytanie liturgiczne z Apostoła:

[1 Kor 1,3-9] Bracia, łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana, Jezusa Chrystusa. Dziękuję Bogu memu zawsze za was z powodu łaski Bożej danej wam w Chrystusie Jezusie. Albowiem we wszystkim zostaliście w Nim wzbogaceni, w każdym słowie i wszelkim poznaniu, tak że świadectwo Chrystusowe zostało utwierdzone w was, zatem nie zostaliście pozbawieni żadnego daru, wy, którzy oczekujecie objawienia się Pana naszego, Jezusa Chrystusa. On także utwierdzi was do końca, abyście się okazali nieskazitelni w dniu Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Wierny jest Bóg, przez którego zostaliście powołani do społeczności Syna Jego, Jezusa Chrystusa, Pana naszego.

Czytanie liturgiczne z Ewangelii:

[Mt 19,3-12] W owym czasie, przystąpili do Jezusa faryzeusze, kusząc Go i mówiąc: – Czy godzi się człowiekowi odesłać żonę swą z jakiegokolwiek powodu? On zaś odpowiadając, rzekł: – Czy nie czytaliście, że Ten, Który od początku ich stworzył, uczynił ich mężczyzną i kobietą? I rzekł: – Właśnie dlatego pozostawi człowiek ojca i matkę i połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. Tak że już nie są więcej dwojgiem, ale jednym ciałem. Tego więc, co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela. Mówią Mu: – Czemuż więc Mojżesz przykazał dać świadectwo rozwodu i odesłać ją? Mówi im: – Z powodu zatwardziałości serc waszych zezwolił wam Mojżesz odsyłać żony wasze, na początku zaś tak nie było. Mówię wam zaś, że kto by odesłał żonę swoją nie z powodu rozpusty i ożenił się z inną, cudzołoży. Cudzołoży też, kto by odesłaną pojął. Mówią Mu uczniowie Jego: – Jeśli taka jest sprawa męża z żoną, to lepiej się nie żenić. On zaś rzekł im: – Nie wszyscy przyjmują to słowo, tylko ci, którym jest to dane. Są bowiem eunuchowie, którzy narodzili się takimi z łona matki, i są eunuchowie, którzy stali się nimi przez ludzi, i są eunuchowie, którzy uczynili się eunuchami dla Królestwa Niebios. Kto może to przyjąć, niech przyjmie.

Ból duchowy – to duchowa radość

– W życiu duchowym dzieje się coś zadziwiającego: kiedy człowiek znosi coś w imię miłości Chrystusowej, nawet męki, to jego serce napętnia się Boską błogością. Tak samo, kiedy współprzeżywa Mękę Pańską. Im bardziej przenika go myśl o tym, że Chrystus został ukrzyżowany za nasze grzechy i boleje nad tym, tym hojniej jest nagradzany Boskim weselem. Ból – wesele, ból – wesele. I im silniej boleje, tym większą radość odczuwa. Czuje, jakby Chrystus gładził go czule po głowie i mówił: „Nie martw się o Mnie”.

Pewna siostra mówiła: „Niepotrzebna mi jest radość, ja chcę się smucić dla Chrystusa. Chrystus został za mnie ukrzyżowany, jak mogę się cieszyć? Dlaczego Chrystus daje mi radość?”.

Przeżywała stany duchowe i im bardziej współuczestniczyła w Męce Chrystusowej w bogobojnym smutku, tym więcej radości zsyłał jej Chrystus. Chrystus pozbawił ją rozumu w dobrym sensie!

Ukrzyżowanie zawsze poprzedza zmartwychwstanie i przynosi zwycięstwo. Krzyż przynosi chwałę. Chrystus, po tym, jak wszedł z krzyżem na Golgotę i został ukrzyżowany, wstąpił do Ojca. Teraz ukrzyżowany Chrystus osładza gorycz ludzi, a ukrzyżowany człowiek naśladuje Bogoczłowieka Jezusa.

Dobry Chrystus wraz z grzechami tego świata wziął na Siebie także wszystkie jego zgryzoty, a nam pozostawił radość i wesele, które odczuwa ten, kto pozbył się swojego starego człowieka i w kim teraz żyje Chrystus. Taki człowiek przeżywa na ziemi część rajskiej radości, wedle słów Ewangelii: *Królestwo Boże jest w was*.

Dziękuję Bogu za to, że zaszczylił mnie znajomością z wieloma takimi ludźmi i proszę Go, aby mi pomógł i abym przestał Go martwić, choćbym nawet sam nie okazał się godnym takich stanów.

Życzę wam, byście w tym życiu zawsze miały radość duchową, a w przyszłym, wiecznym – radowały się nieprzemijającą radością z Chrystusem.

Święty Paisjusz Hagioryta

Dzień IV (16 sierpnia/3 sierpnia, niedziela)

NIEDZIELA XI PO PIĘCDZIESIĄTNICY. *Ton 2. Św. św. Izaaka, Dalmata i Fausta (IV-V). Św. Kosmasa Pustelnika (VI). Św. Antoniego Rzymianina, Nowogrodzkiego (1147).*

Post przed świętem Zaśnięcia.

Czytanie liturgiczne z Apostoła:

[1 Kor 9,2-12] Bracia, wy jesteście pieczęcią mojego apostołstwa w Panu. Moja obrona przed osądzającymi mnie jest taka: Czy nie wolno nam jeść i pić? Czy nie wolno nam podróżować z kobietą siostrą, jak inni apostołowie i bracia Pańscy, i Kefas? Czy tylko mnie i Barnabie nie wolno nie pracować? Kto kiedy służy w wojsku na własny koszt? Albo kto zakłada winnicę, a owocu jej nie spożywa? Albo kto pasie stado, a mleka ze stada nie spożywa? Nie tylko po ludzku to mówię. Czy i Prawo tego nie mówi? Albowiem w Prawie Mojżeszowym napisano: Nie zawiążesz pyska wołowi młóćącemu. Czy o woły troszczy się Bóg? Czy nie ze względu na nas właśnie mówi? Albowiem ze względu na nas napisano: Kto orze, orze z nadzieją, kto młóci, młóci z nadzieją na plony. Jeśli zasialiśmy w was to, co duchowe, to czyż wielką rzeczą jest, że zbierzemy to, co cielesne? Jeśli inni korzystają z majątności waszych, to czy nie tym bardziej my? Lecz my nie użyliśmy tej władzy, ale wszystko znosimy, abyśmy żadnej przeszkody nie stawiali Ewangelii Chrystusowej.

Czytanie liturgiczne z Ewangelii:

[Mt 18,23-35] Rzecz Pan taką przypowieść: Podobne jest Królestwo Niebios do człowieka, króla, który chciał rozliczyć się ze sługami swymi. Gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono jednego, który dłużny mu był dziesięć tysięcy talentów. A że nie miał z czego oddać, rozkazał pan sprzedać go i żonę jego, i dzieci, i wszystko, co ma, aby dług został zwrócony. Padłszy więc przed nim, sługa błagał go, mówiąc: – Panie, okaż mi wielkoduszność, a wszystko ci oddam. Zdjęty litością pan sługi tego uwolnił go i dług mu darował. Wyszedłszy zaś, sługa ów znalazł jednego ze swych współsług, który był mu dłużny sto denarów, i pochwyciwszy, przygnoił go, mówiąc: – Oddaj, coś winien. Padłszy więc do nóg, współsługa jego prosił go, mówiąc: – Okaż mi wielkoduszność, a oddam ci. On zaś nie chciał, lecz odszedłszy, wtrącił go do więzienia, aby oddał, co winien. Widząc więc współsłudzy jego, co się stało, zasmucili się bardzo i poszedłszy, opowiedzieli panu swojemu, co się wydarzyło. Wówczas wezwawszy go, pan jego mówi mu: – Zły sługo, cały ów dług darowałem ci, ponieważ uprosiłeś mnie. Czyż nie trzeba było i tobie zlitować się nad współsługą twym, jak i ja nad tobą się zlitowałem? I rozgniewany pan jego oddał go katom do czasu, aż odda cały dług swój. Tak i Ojciec Mój niebiański uczyni wam, jeśli każdy z was nie odpuści z serca swemu bratu jego przewinień.

Diabeł jest bezsilny

- Abba, myślę, że diabeł posiada ogromną siłę, zwłaszcza w naszych czasach.
- Diabeł nie posiada siły, tylko złość i nienawiść. Wszechpotężna jest miłość Boża. Szatan udaje wszechmocnego, ale nie radzi sobie z tą rolą. Wydaje się silny, ale w rzeczywistości jest absolutnie bezsilny. Wiele jego niszczycielskich planów zostaje zniweczonych, zanim jeszcze zaczną się urzeczywistniać. Czyż ojciec – dobry i troskliwy ojciec – pozwoliłby jakimś chuliganom bić swoje dzieci?
- A ja, Abba, boję się rogatych.
- Czemu się ich boisz? Rogaci nie mają żadnej siły. Wszechmocny jest Chrystus, a diabeł – to najzwyklejsze próchno. Czyż nie nosisz na sobie krzyża? Diabelska broń nie ma siły. Chrystus nas uzbroił w Swoją Krzyż. Wróg ma siłę tylko wtedy, jeżeli my sami składamy swój duchowy oręż. Był taki przypadek, kiedy pewien prawosławny duchowny pokazał szamanowi maleńki krzyżyk i tylko tym odstraszył biesa, którego ten szaman przywoływał swoimi czarami.
- Dlaczego diabeł tak boi się krzyża?
- Dlatego, że kiedy Chrystus przyjął splunięcia, obelgi i ciosy, runęło królestwo i władza diabła. Jakim zadziwiającym sposobem Chrystus odniósł nad nim

zwycięstwo! „Trzcinką zdruzgotane zostało mocarstwo diabła!” – mówi pewien święty. To znaczy władza diabła runęła, kiedy Chrystusowi wymierzono ostatni cios trzcina w głowę. A więc obronny środek duchowy przeciw diabłu – to cierpliwość, a najsilniejszą bronią przeciw niemu – pokora. Zdruzgotanie diabła jest najbardziej uzdrowicielskim balsamem, wylanym przez Chrystusa w czasie Jego Krzyżowej Ofiary. Po Ukrzyżowaniu diabeł stał się jak wąż pozbawiony jadu, jak pies z wybitymi zębami. Diabłu odebrana została jego jadowita siła, psom, to znaczy biesom, wyrwano zęby.

Są teraz bezbronne, a my jesteśmy uzbrojeni w Krzyż. Biesy nie mogą zrobić Boskiemu stworzeniu dosłownie nic, jeżeli sami nie damy im do tego prawa. Mogą tylko awanturować się – władzy już nie mają.

Kiedyś, kiedy mieszkałem w kaliwie Świętego Krzyża, odprawiłem niezwykle Całonocne Czuwanie. Nocą na strychu zebrało się mnóstwo biesów. Z początku z całych sił tłukły po czymś młotami, a potem zaczęły hałasować, jakby toczyły po strychu potężne kłody, pnie drzew. Ja zęgnąłem krzyżem świętym sufit i śpiewałem: *Krzyżowi Twojemu kłaniamy się, Panie...* Kiedy kończyłem śpiew, znowu zaczynały toczyć kłody. „Teraz – powiedziałem im – podzielimy się na dwa chóry. Wy na górnym toczcie kłody, a ja na dolnym będę śpiewać”. Śpiewałem to *Krzyżowi Twojemu...*, to *Panie, jako oręż przeciwko diabłu dałeś nam Krzyż Twój...* Spędziłem radosną noc na śpiewaniu psalmów...

Święty Paisjusz Hagioryta

Dzień V (17 sierpnia/4 sierpnia, poniedziałek)

XII tydzień po Pięćdziesiątnicy. Św. św. siedmiu młodzieńców z Efezu (ok. 250).
Męcz. Eudoksji (362-364). Męcz. Eleuteriusza (IV).
Post przed świętem Zasnięcia.

Czytanie liturgiczne z Apostoła:

[2 Kor 5,10-15] Bracia, wszystkim nam trzeba zjawić się przed sądem Chrystusowym, aby każdy otrzymał zapłatę za to, co w ciele uczynił: czy to dobre, czy złe. Bo wiedząc, czym jest bojaźń Pana, ludzi pozyskujemy i dla Boga jesteśmy otwarci, a mam nadzieję, że jesteśmy otwarci także dla waszych sumień. Nie polecamy wam znowu siebie samych, lecz żebyście mieli w nas powód do chlubienia się wobec tych, którzy chwalą się tym, co zewnętrzne, a nie tym, co w sercu. Jeśli bowiem wznosimy się ponad to, co zmysłowe, to dla Boga, a jeśli myślimy rozumnie, to dla was. Albowiem miłość Chrystusowa ogarnia nas, tak myślących:

jeśli jeden umarł za wszystkich, to wówczas wszyscy umarli. A Chrystus umarł za wszystkich, aby ci, którzy żyją, już nie dla siebie żyli, lecz dla Tego, który za nich umarł i został wskrzeszony.

Czytanie liturgiczne z Ewangelii:

[Mk 1,9-15] W owym czasie, przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i został ochrzczony przez Jana w Jordanie. W chwili, gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebios a Ducha osiadającego na Nim niczym gołąb. A z niebios rozległ się głos: – Ty jesteś Moim Synem umiłowanym i w Tobie znalazłem upodobanie! Zaraz potem wyprowadza Go Duch na pustynię. Przebywał tam czterdzieści dni, kuszony przez szatana; żył wśród dzikich zwierząt, aniołowie zaś służyli Mu. Gdy Jan został wydany, poszedł Jezus do Galilei, zwiastując Ewangelię Królestwa Bożego, mówiąc: – Wypełnił się czas, zbliżyło się Królestwo Boże! Nawróćcie się, uwierzcie w Ewangelię!

„Kłaniamy się męce Twojej, Chryste!”

Abba, jak mam osiągnąć uwielbienie Męki Chrystusa?

– Przede wszystkim rozmyślaj o ofierze Chrystusa i o własnej niewdzięczności i grzeszności. Jakieś wypowiedzi świętych Ojców na ten temat też ci trochę pomogą. Ale o wiele bardziej pomoże ci sama męka, ofiara Chrystusa. Chrystus nie tylko uczył w jakiś sposób, ale złożył Siebie w ofierze za ród ludzki, został ukrzyżowany, tyle wycierpiał.

– Czy śmierć na krzyżu, Abba, była haniebną?

– Tak, najbardziej haniebną. To straszne! Wszyscy prorocy prorokowali o Chrystusie, a Żydzi go bili, dręczyli, opluwali, a w końcu ukrzyżowali! Wszystko to wywołuje w człowieku dreszcz, kiedy o tym myśli. Nawet w człowieku najbardziej obojętnym, jeżeli ma choć trochę dobrej woli, kiedy zaczyna o tym myśleć, budzi się duchowe zainteresowanie.

Święty Paisjusz Hagioryta

Dzień VI (18 sierpnia (5 sierpnia), wtorek)

Wigilia święta Przemienienia Pańskiego. *Męcz. Eusygniusza (362). Św. św. męcz. Anterusa (236) i Fabiana (250), biskupów Rzymu. Św. Nonny, matki św. Grzegorza Teologa (374). Męcz. Poncjusza Rzymianina (ok. 257).*

Post przed świętem Zaśnięcia.

Czytanie liturgiczne z Apostoła:

za wtorek:

[2 Kor 5,15-21] Bracia, Chrystus umarł za wszystkich, aby ci, którzy żyją, już nie dla siebie żyli, lecz dla Tego, który za nich umarł i został wskrzeszony. Odtąd więc nie znamy nikogo według ciała; a jeśli nawet poznaliśmy Chrystusa według ciała, to teraz już tak nie znamy. Jeśli zatem ktoś jest w Chrystusie, to jest nowym stworzeniem. To, co stare, przeminęło i wszystko stało się nowe. A to wszystko z Boga, który pojednał nas ze sobą przez Jezusa Chrystusa i dał nam służbę pojednania, jako że Bóg był w Chrystusie, jednając świat ze sobą, nie licząc ludziom ich przestępstw, i włożył w nas słowo pojednania, więc w imieniu Chrystusa sprawujemy poselstwo, jak gdyby Bóg przez nas napominał; w imieniu Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem! [On] Tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy w Nim stali się sprawiedliwością Bożą.

za środę:

[2 Kor 6,11-16] Bracia, usta nasze otwarły się do was, koryntianie, serce nasze szeroko się otworzyło. Nie jesteście ściśnieni w nas, lecz ściśnieni jesteście we wnętrznościach waszych. Na tę zaś samą zapłatę – a mówię to jak do dzieci – otwórzcie się szeroko i wy! Nie poddawajcie się pod obce jarzmo z niewiernymi! Bo jakąż to wspólnota sprawiedliwości z bezprawiem? Lub co to za społeczność światła z ciemnością? Jakąż zgoda Chrystusa z Belialem lub jakiz udział ma wierzący z niewiernym? Co wreszcie łączy świątynię Bożą z bożkami? Wy bowiem jesteście świątynią Boga żywego, jak powiedział Bóg.

Czytanie liturgiczne z Ewangelii:

za wtorek:

[Mk 1,16-22] W owym czasie, Jezus, idąc brzegiem Morza Galilejskiego, spostrzegł Szymona i brata jego Andrzeja, jak zarzucali sieci, [byli bowiem rybakami]. Rzekł do nich Jezus: – Chodźcie za Mną, uczynię was rybakami ludzi. A oni natychmiast, porzuciwszy sieci, poszli za Nim. I odszedłszy nieco dalej ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i Jana, brata jego; byli oni również w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz przywołał ich. A oni – porzucając swego ojca, Zebedeusza, w łodzi, wraz z najemnikami – ruszyli za Nim. I weszli do Kafarnaum. I zaraz potem, w soboty, wszedłszy do synagogi, nauczał. I zdumiewali się Jego nauczaniem. Nauczał bowiem ich jako władzę mający, a nie jak znawcy Ksiąg.

za środę:

[Mk 1,23-28] W owym czasie, był w synagodze pewien człowiek opętany duchem nieczystym, który nagle zaczął krzyczeć: – Cóż nam i Tobie, Jezusie Nazareński,

przyszedłeś nas zgubić? Wiem, Kim jesteś! Święty Boży! A Jezus zakazał mu, mówiąc: – Zamilcz i wyjdź z niego! I zatrząsł nim duch nieczysty i krzycząc głosem wielkim, wyszedł z niego. Wszyscy byli tak wstrząśnięci, że wołali jeden przez drugiego: – Co się dzieje? Jakaś nowa nauka! Co za siła! Nawet duchom nieczystym rozkazuje i słuchają Go? Wnet rozeszła się wieść o Nim na wszystkie strony, po całej krainie galilejskiej.

O wierze i ufności w Boga. Siła wiary.

- Abba, co to jest pieczęć Baranka?
- A kto to jest – Baranek?
- Chrystus.
- No, a jaka jest pieczęć Chrystusa? W czasie chrztu kapłan znakiem krzyża namaszcza czoło chrześcijanina olejem świętym, mówiąc: „Pieczęć daru Ducha Świętego”. W rezultacie za każdym razem, gdy chrześcijanin żegna się znakiem Krzyża, oddaje cześć zbawczej męce Pańskiej i przywołuje moc Krzyża, która jest siłą śmierci Pana naszego Chrystusa na krzyżu. Mówiąc: „Krzyżu Chrystusowy, zbaw nas swoją mocą”, przywołujemy siłę Chrystusowej ofiary Krzyża. Znak krzyża ma wielką moc. Na przykład: zaczęła się burza. Błyska się; w duży żelazny krzyż na dzwonnicy również może uderzyć piorun. Jednak, jeżeli człowiek stojący pod tym żelaznym krzyżem nosi taki mały krzyżyk i mówi: „Krzyżu Chrystusa, uratuj mnie swoją mocą”, to błyskawice nie uczynią mu szkody. W pierwszym przypadku działają prawa natury: piorun uderza w krzyż i obala go na ziemię. W drugim przypadku taki oto maleńki krzyżyk chroni człowieka wierzącego, przywołującego na pomoc siłę Krzyża.

Święty Paisjusz Hagioryta

Dzień VII (19 sierpnia/6 sierpnia, środa)

ŚWIĘTO PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO.

Post przed świętem Zaśnięcia.

Jutrznia:

[Łk 9,28-36] W owym czasie, Jezus, wzięwszy ze sobą Piotra, Jana i Jakuba, wstąpił na górę, aby się pomodlić. I kiedy się modlił, odmienił się wygląd oblicza Jego i szata Jego zajaśniała bielą. A oto dwaj mężowie rozmawiali z Nim, a byli to Mojżesz i Elias. Ukazawszy się w chwale, mówili o Jego odejściu, które miało się dokonać w Jeruzalem. Piotra zaś i tych, którzy z nim byli, zmorzył sen. Gdy się obudzili, ujrzeni chwałę Jego i dwóch mężów stojących z Nim. I stało się, że kiedy oni odchodzili od Niego, powiedział Piotr, nie wiedząc, co mówi, do Jezusa: – Mistrzu, dobrze nam

tu być, może byśmy zbudowali trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza, jeden dla Eliasza. A gdy on to mówił, pojawił się obłok i okrył ich; przestraszyli się, gdy oni weszli w obłok. I z obłoku rozległ się głos mówiący: – Ten jest Synem Moim umiłowanym, Jego słuchajcie! A gdy głos przebrzmiał, Jezus pozostał sam. A oni milczeli i w owych dniach nikomu nie opowiadali o tym, co widzieli.

Czytanie liturgiczne z Apostoła:

[2 P 1,10-19] Bracia, starajcie się czynić niewzruszonym wasze powołanie i wybranie; tak bowiem postępując, nie potkniecie się nigdy. W ten bowiem sposób szeroko będzie przed wami otwarte wejście do wiecznego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Dlatego nie zaniecham i zawsze będę wam przypominał o tym, chociaż już wiecie i utwierdzeni jesteście w obecnej prawdzie. Uważam bowiem za sprawiedliwe, póki jestem w tym oto namiocie [ciele], budzić was przez przypominanie, wiedząc, że rychło jest zwinięcie mojego namiotu, jak oznajmił mi Pan nasz, Jezus Chrystus. Będę zaś się starał, abyście w każdej chwili, po moim odejściu, mogli to sobie przypominać. Albowiem nie idąc w ślad za wydumanymi mitami, daliśmy wam poznać moc i przyjsie Pana naszego, Jezusa Chrystusa, lecz będąc naocznymi świadkami Jego majestatu. Przyjął bowiem od Boga, Ojca, cześć i chwałę, gdy taki oto głos doszedł do Niego od wspaniałej Chwały: Synem moim, umiłowanym moim Ten jest, ku któremu Ja znalazłem upodobanie. I ten głos słyszeliśmy dochodzący z nieba, gdy byliśmy z Nim na świętej górze. Mamy jednak mocniejsze prorockie słowo i dobrze czynicie, bacząc na nie jak na lampę świecącą w mrocznym miejscu, aż do kiedy dzień zaświta i jutrzienka wzejdzie w waszych sercach.

Czytanie liturgiczne z Ewangelii:

[Mt 17,1-9] W owym czasie, bierze Jezus z sobą Piotra, Jakuba i Jana, brata jego, i prowadzi ich na górę wysoką, na osobność. I przemienił się wobec nich, i oblicze Jego rozblęskło jak słońce, a szaty Jego stały się jasne jak światło. I oto ukazał się im Mojżesz i Eliasz rozmawiający z Nim. Zaś Piotr odpowiadając, rzekł Jezusowi: – Panie, dobrze jest nam tu być. Jeśli chcesz, zbudujemy tu trzy szałas, jeden Tobie, jeden Mojżeszowi i jeden Eliaszowi. Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlisty ocienił ich i oto głos z obłoku mówiący: – Ten jest Synem Moim umiłowanym, w Nim znalazłem upodobanie, Jego słuchajcie. Usłyszawszy [to], uczniowie upadli na twarz i przestraszyli się bardzo. A Jezus podszedł i dotknąwszy ich, rzekł: – Wstańcie i nie bójcie się. Podniósłszy zaś oczy, nikogo nie widzieli, jedynie samego Jezusa. Gdy schodzili z góry, przykazał im

Jezus, mówiąc: –Nikomu nie opowiadajcie o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy powstanie z martwych.

Krzyż Ołtarzem

Jeśli ktoś chce podążać za Mną, niech wyrzeknie się samego siebie, niesie krzyż swój i podąża za Mną

„Chrystus jest ostatnim chrześcijaninem” – to zdanie wypowiedział filozof-ateista, kpiąc z chrześcijan. To jest nasze nieustanne wyzwanie – udowodniać, że jesteśmy jak nasz Chrystus; w innym razie chrześcijaństwo umarło wraz z Chrystusem na Krzyżu!

Jest kilka świąt poświęconych Krzyżowi Świętemu; wśród nich najważniejszymi są święto Podwyższenia Krzyża obchodzone 14 września oraz dzień święta Pokłonu Czcigodnemu Krzyżowi w środku Postu Świętej Czerdziesiątnicy. Zauważamy różnicę w tekstach ewangelicznych wybranych na te święta. Na święto Podwyższenia Krzyża czytamy posłanie apostoła Pawła, w którym mówi, że Krzyż jest dumą dla nas, a omyłką dla innych, i ciemnotą dla pogan; Ewangelia tego dnia zaś jest opowieścią o ukrzyżowaniu Chrystusa pomiędzy dwoma rozbójnikami. To wszystko jest odwołaniem się do znaczenia tego święta, tj. Odnalezienia Krzyża Chrystusa przez cesarzową Helenę: uznania Znak Zwycięstwa chrześcijaństwa.

Co się zaś tyczy czytań z Księgi wybranych na święto Pokłonu Krzyżowi, to czytamy fragment posłania do Hebrajczyków, które opowiada o Chrystusie jako Naczelniku Kapłanów i o Jego Ofierze. Natomiast Ewangelia opowiada nam o Krzyżu nie jako historii, lecz jako o Sprawie [znaczenie słowa takie, że może być ona sądowa, czymś obowiązkowym do zrobienia, warunkiem do spełnienia]. Mówi nam tu o potrzebnym samopoświęceniu się uczniów Chrystusa.

Tak, albowiem Krzyż Chrystusa, Naczelnika Kapłanów, był Jego Ołtarzem [to istotne w tym tekście, że po arabsku „ofiara” – *dabiha* – i „ołtarz” – *maqbaḥ* – wywodzą się z tego samego rdzenia]. Krzyż jest Ołtarzem, na którym Chrystus stał się Składającym i Składanym, Ofiarującym i Ofiarą, Kapłanem i Żertwą. Oto jest prawdziwe znaczenie dla Krzyża: „Ołtarz”. Dlatego oddajemy mu pokłon. Dlatego wieszamy go na naszych piersiach, kreślimy go [może oznaczać i malunek, i czynienie na sobie – żegnanie się], wieszamy go w naszych mieszkaniach... Albowiem każde miejsce powinno przemienić się w ołtarz, w którym chrześcijanin składa siebie w ofierze. W innym razie urzeczywistni się w nas powiedzenie filozofa: „Chrystus jest ostatnim chrześcijaninem”.

Chrześcijanie są znani z posłannictwa Krzyża, to znaczy: z nieustannego składania siebie na ołtarzu o dwóch drewnianych belkach – jednej poziomej i drugiej

pionowej. Chrześcijanie szczerzą się Krzyżem Świętym i posługują się nim w każdym czasie i każdym miejscu. Czynimy znak Krzyża [po arabsku użyte słowo na czynić oznacza też „poszerzyć znaczenie”, „rozłożyć/wyciągnąć ramiona”, „rozwinąć” – również jako „odkryć”, „wyjawić”] ołtarzem, by złożyć wszelką działalność jako ofiarę miłości. Kiedy nosimy Krzyż na naszych piersiach, to w rzeczywistości on staje się tym, który niesie nas. Każde miejsce, na którym jest powieszony lub narysowany znak Krzyża, jest podobne do kamieni, które ułożył Abraham, aby złożyć na nich Izaaka jako ofiarę. Krzyż jest ołtarzem dla Pana.

Kreślimy znak Krzyża przed jedzeniem, a będziemy świadomi, że miarą naszego prawa do jedzenia jest nasza potrzeba; to znaczy – poza nią jest już prawo innego, a sycenie egoizmu jest niedopuszczalne. Kreślimy znak Krzyża zanim rozporządzimy jakąkolwiek kwotą, a natychmiast zdamy sobie sprawę, że pieniądze nie są dla nas, i że miarą naszego prawa do nich jest nasza potrzeba, a inni są właścicielami ich reszty. Kreślimy znak Krzyża nad każdym widokiem, a zdamy sobie sprawę, że z niego tylko powściągliwość jest dla nas. Wspomnijmy Krzyż przed każdym wypowiedzianym przez nas słowem, a doprowadzi On nas do mądrości. Innymi słowy, ukrzyżujmy wszystkie nasze pragnienia, a będzie to prawe i zostaną one oczyszczone z wszelkiego egoizmu. Cechą wyróżniającą uczniów Jezusa jest to, że oni podążają za Jego śladami, będąc krzyżowanymi na ołtarzu Miłości Żywej. Krzyż jest ołtarzem, który odwraca nasze życie: z życia rozbójników do życia kapłanów. Rozbójnictwo to egoizm. Kapłaństwo to dar miłości. Niesienie Krzyża jest niczym innym, jak właśnie postem. Te wyżej wymienione praktyki to nasze posty.

Post w swej głębi jest procesem ofiary nieustannej oraz ciągłą operacją chirurgiczną przeprowadzaną w celu wyleczenia nas z egoizmu. Post przemienia nas w kapłanów Boskiej Miłości żyjących nie dla siebie, lecz jak nasz Władca – dla innych, dla tych poza nami. Dlatego Postowi towarzyszy Krzyż – tak jak Miłości towarzyszy Ołtarz.

Chrystus to Ofiarna Miłość na Krzyżu. Nasza miłość do Niego wznosi nas na nasz Krzyż w cerkwi, byśmy stali się ofiarami oraz całopaleniami miłości i człowieczeństwa dla każdego człowieka.

Oto jest Nowy Ołtarz: nasz codzienny Krzyż, który niesiemy w każdym miejscu, podążając w krokach za naszym Władcą. Tak stajemy się dla Niego uczniami. Umieramy z Nim na wzór Jego śmierci, i powstajemy z Nim na wzór Jego zmartwychwstania.

Krzyżowi Twemu, o Władco, pokłon oddajemy, i Zmartwychwstanie Twe Święte wysławiamy i wychwalamy. Amen.

Metropolita Paweł (Jazidzi) słowo na Niedzielę Pokłonu Krzyżowi

AKATYST

ŚWIĘTEMU I ŻYCIODAJNEMU DRZEWU KRZYŻA PANA I BOGA I ZBAWCY NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA

Kondakion 1

Przyjdźcie ludzie Chrystusowe Imię noszący, ułożyć słowa uwielbienia Świętemu Krzyżowi, na którym Chrystus, Król Chwały, rozpostarł ramiona, wznosząc nas tym do pierwotnego błogosławieństwa, od którego odpadliśmy oszukani przez węża. Przeto Ty, o Najświętszy Krzyżu, mający w sobie moc Ukrzyżowanego Chrystusa, wybawiaj i ochraniaj nas od wszelkich nieszczęść, z miłością wołających do Ciebie: Bądź wywyższony czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Ikos 1

Zastępy aniołów, sługi Boże, otoczyły Krzyż, wielbiąc dobrowolne cierpienia Dawcy życia Chrystusa. My zaś tymi cierpieniami od śmierci wiecznej wybawieni, naśladując niebiańskie moce wołamy z radością:

Bądź wywyższony Krzyżu, gdyż na Tobie Chrystus, Bóg nasz, dobrowolnie rozpostarł Swe ramiona dla naszego zbawienia!

Bądź wywyższony, gdyż Chrystus rozpostarty na Tobie, wymazał występki rąk Adama i Ewy wyciągniętych ku zakazanemu drzewu!

Bądź wywyższony, bowiem wyniesiony na Tobie, jakoby przestępca łamiący Prawo, zniszczył dawną klątwę na nas ciążącą!

Bądź wywyższony, bowiem tajemnica przedziwna, która na Tobie się wydarzyła, rodzaj ludzki od kruchości śmierteczności wyzwoliła!

Bądź wywyższony, gdyż przez Umęczonego i Umarłego na Tobie żądło śmierci zostało zmiażdżone.

Bądź wywyższony, gdyż dzięki Jego męce, Bóg się z ludźmi sprzymierzył!

Bądź wywyższony, czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Kondakion 2

Panie, widząc upadłych ludzi, przyjąłeś ludzkie ciało, dobrowolnie przecierpiałeś za rodzaj ludzki krzyż i śmierć, aby od wiecznej śmierci wybawić tych, którzy wyznają w Tobie Syna Bożego i śpiewają Ci: Alleluja!

Ikos 2

Rozum człowieczy nie jest władny pojąć ogromnej tajemnicy Twego, Chryste wcielenia i dobrowolnej męki. Jak Ty będąc Bogiem ponad wszystkim, mękę krzyża jako człowiek przecierpiałeś? A ów Krzyż, na którym śmierć Ci zadano, uczyniłeś źródłem życia i zbawienia tryskającym wszystkim pobożnie w Ciebie wierzącym i składającym dziękczynienie:

Bądź wywyższony, Krzyżu, gdyż na Tobie wypełniła się tajemnica od wieków przewidziana.

Bądź wywyższony, gdyż na Tobie dokonało się nasze odkupienie w licznych archetypach i cieniach objawiane.

Bądź wywyższony, bowiem umarli na Tobie Życiodawca przelał krew i wodę, którymi nasze grzechy są omywane.

Bądź wywyższony, bowiem Jego najświętszymi kroplami krwi, nasze dusze z grzesznych strupów się oczyszczają.

Bądź wywyższony, albowiem jesteś drzewem życia, pośrodku rajy Bożego rosnącym, a przez chrześcijan upragnionym.

Bądź wywyższony, któryś owocami nieśmiertelności mądrze nas sycisz, a nadzieję życia wiecznego dodajesz odwagi naszej małoduszności.

Bądź wywyższony, czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Kondakion 3

Krzyż Twój, z istotnymi dla drzewa właściwościami stworzony, ale w siłę Boską przyobleczony i ku pouczeniu świata objawiony, przynosi nam cudowne w swojej mądrości zbawienie, pobudzając nas, aby śpiewać Tobie: Alleluja!

Ikos 3

Mając przed oczyma Przenajświętszy Krzyż, świątobliwym pokłonem oddajemy Mu cześć z powodu umarłego na nim Chrystusa Zbawiciela i całując Go, wołamy:

Bądź wywyższony Krzyżu, wslawiony pokorą i cierpieniem Chrystusowym.

Bądź wywyższony, wslawiony wyniesieniem na Tobie Syna Bożego, Który cały świat z upadku Adama podźwignął.

Bądź wywyższony, gdyż od dokonanej na Tobie budzącej bojaźń Tajemnicy, ziemia przestraszyła się i drżała, jakby chciała pochłonąć złoczyńców.

Bądź wywyższony, bowiem gdy ofiarowano na Tobie Baranka Bożego, zasłona Świątyni się rozdarła na dwoje a starotestamentowa ofiara utraciła sens.

Bądź wywyższony Krzyżu, bo jak rozpadające się pod Tobą kamienie, tak pokolenia Hebrajczyków o kamiennych sercach – niewiarą od Boga odpadły i łaski, i kapłaństwa, i królestwa się pozbawiły.

Bądź wywyższony, bowiem w przygasającym słońcu, podczas śmierci Chrystusa, kończyła się noc wielobóstwa a światło wiary zabłysło.

Bądź wywyższony, czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Kondakion 4

Kapłani judzcy miotani burzą gniewu i kierowani zawiścią, skryli do ziemi Krzyż Twój, Chryste, Boże, aby ich szaleństwo nie stało się jawne. Lecz On, jak skarb drogocenny z łona ziemi zajaśniał, gdy staraniami pobożnej cesarzowej Heleny odnaleziony i na radość całemu światu okazany z natchnioną pieśnią: Alleluja!

Ikos 4

Chrześcijanie widząc odnalezienie drogocennego Krzyża, uwielbiali Chrystusa Boga, Który Swe ramiona na nim rozpostarł i wołali: „Panie, zmiłuj się!” My zaś dzisiaj ich naśladując, wysławiamy Krzyż Chrystusowy takowymi słowami:

Bądź wywyższony Krzyżu, który w ziemi ukryty, naszą ziemską naturę, skalaną grzechami, oświeciłeś.

Bądź wywyższony który spod ziemi zostałeś objawiony, a spotwarzających wcielenie i Bóstwo Chrystusa zawstydyliłeś.

Bądź wywyższony, gdyż Ten który cierpiał na Tobie ciałem, przyjął wszelką władzę nad niebem i ziemią, aby wszystkich i wszystko do Boga Ojca przyprowadzić.

Bądź wywyższony, bowiem Ten, który umarł na Tobie jako człowiek, siłą swego Bóstwa zburzył bramy piekła i wyprowadził zeń dusze sprawiedliwych.

Bądź wywyższony Krzyżu, gdyż złoczyńca obok Chrystusa ukrzyżowany, wyznawszy Go, po Tobie jak po drabinie wszedł do nieba.

Bądź wywyższony, bowiem wszystkich którzy wyzbywają się namiętności i wespół z Chrystusem są krzyżowani, do Królestwa Niebios unosisz.

Bądź wywyższony, czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Kondakion 5

Boże, za czasów proroka Mojżesza zaledwie znak, podobny Twemu Krzyżowi uczyniono, a zwyciężano Twoich wrogów. Dzisiaj Twój prawdziwy Krzyż posiadając,

o pomoc prosimy: Twoją Cerkiew umocnij i daj jej zwycięstwo nad wrogami. Niech się rozproszą wszyscy wrogowie Twoi, nie śpiewający Tobie: Alleluja!

Ikos 5

Mojesz przedstawiał pierwowzór działania Najświętszego Twego Krzyża, Chryste, pokonując Amalekitów na pustyni Synajskiej. Gdy tylko swe ręce unosił ku niebu, w znak krzyża je składając, ludzie zwyciężali. Dzisiaj zaś wszystko, co było głoszone w nas samych się wypełnia. Dziś Krzyż unosimy w górę i demony pierzchają. Dziś wszelkie stworzenie od skazy śmiertelnej się uwolniło, gdyż dzięki Krzyżowi zaowocowały wszystkie dobrodziejstwa. Będąc tym wielce uradowani, wołamy:

Bądź wywyższony Krzyżu, orężu Chrystusowe budzące bojaźń, przed którym drżą demony.

Bądź wywyższony, gdyż moc Chrystusa ukrzyżowanego na Tobie przegania precz zastępy biesów.

Bądź wywyższony, bowiem siła działającej w tobie łaski Bożej, ludzi miłujących Chrystusa obdarza zwycięstwami nad przeciwnikiem.

Bądź wywyższony, gdyż z Ciebie, strzelistego i obficie owocującego drzewa cierpień Chrystusowych, wyrastają nam owoce życia i zbawienia

Bądź wywyższony, czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Kondakion 6

Głosicielem mocy i Boskości Chrystusa okazało się niegdyś życiodajne drzewo Krzyża, gdy dotykiem swym wskrzesiło umarłego i do życia go przywróciło. Widząc to wielu Izraelczyków i pogan zrozumiało wielką tajemnicę pobożności: gdyż dla zbawienia ludzi, Bóg ciało przyjął i męki na krzyżu przecierpiał aby zbawić wołających Jemu: Alleluja!

Ikos 6

Jak rajske wzniosłe drzewo, uniósł się na Golgocie święty Krzyż Chrystusowy, a stąd na cały świat rozpostarł duchowe gałęzie łaski na nim Ukrzyżowanego. W jego cieniu znajdują ochłodę paleni znojem udręk i poszukujący pobożnego życia w Chrystusie Jezusie. Zatem i my, będąc uczestnikami Jego łaski radośnie wołamy:

Bądź wywyższony święty Krzyżu, objawiony w drzewie życia, z powodu Adama w Edenie zasadzonym.

Bądź wywyższony, bowiem Ciebie światu objawił nowy Adam, Który na Tobie ręce rozpostarł.

Bądź wywyższony, w którego cieniu, błogosławionej ochrony wszyscy wierni szukają.

Bądź wywyższony, gdyż miłosierdziem Obdarzającego nam Ciebie, kajający się grzesznicy ognia piekielnego unikają.

Bądź wywyższony Krzyżu, pociecho nasza w boleściach i troskach.

Bądź wywyższony, ożywcze pocieszenie i pomoc słabnących w walce z podstępami: namiętności, świata i diabła (szatana).

Bądź wywyższony, czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Kondakion 7

Chcąc pokazać rodzajowi ludzkiemu niezmierzoną głębię Swej łaskowości i miłosierdzia, Krzyż Twój, Panie dałeś nam na nieugiętą ochronę i obronę przed demonami. Dlatego my wszyscy, wierzący w Ciebie, wielbimy majestat Twych cierpień, w podzięcie Tobie śpiewając: Alleluja!

Ikos 7

Godne chwały czyny objawiłeś Panie poprzez Twój Drogocenny Krzyż: bowiem gdy zostałeś na nim ukrzyżowany ciałem, zmienił się wszechświat: słońce zakryło swe oblicze, ziemia zatrzęsała się w posadach, piekło zmiążdżone mocą Twojej władzy, oddało więźniów przez wieki tam przetrzymywanych. Pomni tego, przybieramy Twój Krzyż tymi kwiecistymi pieśniami:

Bądź wywyższony Krzyżu, albowiem z ukrzyżowanym na Tobie, jako ze swoim Stwórcą i Władcą współcierpiało wszelkie stworzenie.

Bądź wywyższony, bowiem o Jego mocy i Boskości, słońce zaświadczyło zaćmieniem, a ziemia drżeniem.

Bądź wywyższony, bowiem Umarły na tobie nie został zatrzymany pośród umarłych, ale burząc władzę śmierci, trzeciego dnia zmartwychwstał.

Bądź wywyższony, bowiem po Jego zmartwychwstaniu, głoszenie Ewangelii zapoczątkowane przez apostołów do krańców ziemi dotarło.

Bądź wywyższony Krzyżu, albowiem dzięki Tobie oddawanie czci bożkom i pogańskie wielobóstwo zostało zniweczone.

Bądź wywyższony, bowiem dzięki Tobie właściwa wiara w Jedyne Boga, w Trójcy wielbionego, na ziemi się umocniła.

Bądź wywyższony, czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Kondakion 8

Umysłem widząc zdumiewające Boga wcielenie i ukrzyżowanie, chrońmy się od marności świata, umysł ku niebu kierując. Albowiem po to Bóg na ziemię przyszedł i na Krzyż wstąpił, aby po Nim, jak po schodach weszli na niebios a wołający Mu: Alleluja!

Ikos 8

Dziś weselą się Adam i Ewa patrząc na będący przed nimi Krzyż, przez który pokonany został przeciwnik, który ongiś w raju zwiódł ich spożyciem zakazanego owocu, swoimi niewolnikami ich czyniąc. Zatem i my ciesząc się wspólnie z naszymi prarodzicami z naszego wybawienia z niewoli duchowej, bogobojnie śpiewamy:

Bądź wywyższony Krzyżu, bowiem na Tobie Dobry Pasterz duszę swoją oddał za owce swoje, i aż do otchłani zstąpił w poszukiwaniu zagubionych.

Bądź wywyższony, bowiem Stworzyciel nie wzgardził dziełem rąk swoich: Adamem i Ewą, ale z innymi sprawiedliwymi wyrwał ich z piekła, niby z wnętrzości potężnej bestii i w raju ich umieścił.

Bądź wywyższony, bowiem przed ukrzyżowanym na Tobie Chrystusem, ucieka ognisty oręż; a cherubin Eden chroniący, od drzewa życia odstępował.

Bądź wywyższony, bowiem teraz my, nowi ludzie w Chrystusie przez chrzest odrodzeni, bez przeszkód przyjmujemy rajske pokarmy.

Bądź wywyższony Krzyżu – berle mocy Chrystusowej, z Syjonu wysłany, Tobą pasieni jesteśmy na łąkach nauk Ewangelii.

Bądź wywyższony, gdyż Tobą jesteśmy chronieni przed czyhającymi na dusze wilkami, podobnymi do lwów ryczących w poszukiwaniu ofiary.

Bądź wywyższony, czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Kondakion 9

Od wszelkiej biedy i wrogich intryg wybaw nas, Krzyżu po trzykroć błogosławiony, jako że przyjąłeś łaskę i moc od przybitego na Tobie Chrystusa. Jemu to, jako Bogu i Zbawcy naszemu, w podzięcie śpiewamy pochwalne: Alleluja!

Ikos 9

Wszelkie oratorstwo ludzkie nie wystarczy do uwielbienia Twego Krzyża, Pannie, na którym dokonałeś naszego zbawienia. My również nie potrafimy uwielbić Go najgodniej, tak mu śpiewamy:

Bądź wywyższony Krzyżu, gdyż wzniesiony na Tobie Zbawiciel świata, wielu wezwał i wzywa do dziś, aby Go poznali.

Bądź wywyższony, bowiem Światło prawdy, które na Tobie rozbłysło, jak na świeczniku, teraz krańce ziemi opromienia światłem wiedzy o Bogu.

Bądź wywyższony, bowiem Wschód i Zachód wysławiają Tego, Który cierpiał na Tobie.

Bądź wywyższony, gdyż i Ciebie, jako podnózek Chrystusowy, wszyscy wierni wywyższają oraz wysławiają.

Bądź wywyższony, gdyż z Ciebie, niby z niewyczerpanego źródła, wszyscy chrześcijanie czerpią obfitość łask wiecznych.

Bądź wywyższony, czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Kondakion 10

Zbawienia pragnącym i w zasięgu Twej obrony się chroniącym, bądź pomocą Krzyżu Najświętszy, osłaniając nas od wszelkiego zła mocą na Tobie ukrzyżowanego Chrystusa. Temu to Bogu Naszemu i Zbawicielowi, dziękczynienie i chwałę przynosimy pieśnią: Alleluja!

Ikos 10

Murem naszym jesteś, najświętszy Krzyżu, ochraniającym nas od nieszczęść i napaści. Twierdzą jesteś niezdobytą wobec wrogów, której nie ważą się zdobywać niewidzialni napastnicy, bojąc się oglądać skutki Twej mocy. Dlatego z wiarą osłaniamy się Twym świętym znakiem i weseląc się śpiewamy:

Bądź wywyższony, najgodniejszy szacunku Krzyżu Chrystusowy, przed duchami nieprawości nas obraniający.

Bądź wywyższony, który sprawiasz że od ich licznych wrogich strzał uszczerbku nie doznajemy.

Bądź wywyższony, bowiem od Twojego znaku, z wiarą i pobożnie uczynionego, wszystkie moce piekieł, jak dym od wiatru znikają.

Bądź wywyższony, bowiem potęgą zła, na Twój widok, jak wosk przy ogniu topnieje.

Bądź wywyższony, gdyż święci męczennicy znak Twój uczyniwszy i imię Chrystusowe wezwawszy, mężnie wszelkie tortury znosili.

Bądź wywyższony, gdyż święci Ojcowie z pomocą siły Bożej, obecnej w Twym znaku, grozę biesów i nękające ich namiętności zwyciężali.

Bądź wywyższony, czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Kondakion 11

Pobożną pieśń naszych serc niesiemy do Ciebie, Drogocenny Krzyżu, i pokornie modlimy się do ukrzyżowanego na Tobie Chrystusa, Boga naszego, Który podarował nam Ciebie na pokrzepienie i pocieszenie w nieszczęściach. Niech On przez Swoją mękę wybawi nas od namiętności zgubnych dla dusz i nauczyci nas szczerze śpiewać Mu: Alleluja!

Ikos 11

Światłością łaski Bożej, tajemnie w Tobie obecnej, opromień nasze duchowe uczucia, Krzyżu Przenajświętszy, byśmy nią oświeceni i prowadzeni nie potykali się o kamień zgorszenia, lecz abyśmy drogą przykazań Bożych bezpiecznie podążali, przez całe nasze życie tak śpiewając:

Bądź wywyższony, zwiastunie nieustannych cudów Chrystusowych i głosicielu Jego miłosierdzia do rodzaju ludzkiego.

Bądź wywyższony Krzyżu, rodzaju ludzkiego odnowicielu, oraz opoko i pieczęci Nowego Testamentu Chrystusa.

Bądź wywyższony, gdyż jesteś zwycięstwem wiary chrześcijańskiej i skuteczną kotwicą naszych nadziei.

Bądź wywyższony, czcigodnych świątyń Bożych ozdobą i domów pobożnych obrońco.

Bądź wywyższony, pól i ogrodów błogosławieństwo. Bądź wywyższony, wszystkich żywiołów uświęcenie.

Bądź wywyższony, czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Kondakion 12

Obdarz nas Twoją wszechmocną łaską, Panie, abyśmy poszli za Tobą, Władcą naszym, biorąc nasz krzyż do którego nie będziemy gwoździami przybici, ale trudami, pokorą i umiarkowaniem; abyśmy w ten sposób stali się uczestnikami w Twoich cierpieniach, z których wypływają strumienie życia wiecznego, napajające prawowiernych ludzi, pobożnie śpiewających Tobie: Alleluja!

Ikos 12

Wysławiamy twą wielkość, Najczcigodniejszy Krzyżu, wielbimy Cię jako zwycięskie berło Króla Niebios, najradośniejsze znamię naszego zbawienia. Dlatego śpiewamy:

Bądź wywyższony Krzyżu, berło chrześcijan Prawosławnej wiary i niezłomny nasz obrońco.

Bądź wywyższony, chlubo biskupów oraz ochłodo i mocy wszystkich idących drogą wysiłku wiary i pobożności.

Bądź wywyższony Krzyżu, który od kolebki aż do grobu, na wszystkich drogach życia jesteś nam ochroną, a po śmierci, na drodze duchowych przeszkód bronisz nas przed duchami zła.

Bądź wywyższony, bowiem spoczywający pod Twoim znakiem, umarli we wierze i pobożności, w dniu ostatnim zmartwychwstaną do życia wiecznego.

Bądź wywyższony Krzyżu, swym pojawieniem się na niebie, mający uprzedzić chwalebne drugie przyjście Chrystusa.

Bądź wywyższony, bowiem ci, którzy ukrzyżowali Chrystusa, oraz wszyscy niewierni, ujrzą Cię w tym dniu i gorzko zapłaczą, zaś miłujących Pana widząc Ciebie wielce się uradują.

Bądź wywyższony, czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Kondakion 13

O najgodniejszy czci Życiodajny Krzyżu Pański, pocieszenie wszystkich chrześcijan! Widząc Ciebie dzisiaj leżącego przed nami, myślami wznosimy się ku ukrzyżowanemu na Tobie Chrystusowi i modlimy się do Niego pokornie, aby w Twoje imię ulitował się nad nami grzesznymi, czyniąc nas godnymi śpiewać Mu w rajskich przybytkach: Alleluja!

Ten Kondakion czytamy trzykrotnie, po czym 1 Ikos oraz 1 Kondakion.

Ikos 1

Zastępy aniołów, sługi Boże, otoczyły Krzyż, wielbiąc dobrowolne cierpienia Dawcy życia Chrystusa. My zaś tymi cierpieniami od śmierci wiecznej wybawieni, naśladując niebiańskie moce wołamy z radością:

Bądź wywyższony Krzyżu, gdyż na Tobie Chrystus, Bóg nasz, dobrowolnie rozpostarł Swe ramiona dla naszego zbawienia!

Bądź wywyższony, gdyż Chrystus rozpostarty na Tobie, wymazał występki rąk Adama i Ewy wyciągniętych ku zakazanemu drzewu!

Bądź wywyższony, bowiem wyniesiony na Tobie, jakoby przestępca łamiący Prawo, zniszczył dawną klątwę na nas ciążącą!

Bądź wywyższony, bowiem tajemnica przedziwna, która na Tobie się wydarzyła, rodzaj ludzki od kruchości śmiertelności wyzwoliła!

Bądź wywyższony, gdyż przez Umęczonego i Umarłego na Tobie żądło śmierci zostało zmiażdżone.

Bądź wywyższony, gdyż dzięki Jego męce, Bóg się z ludźmi sprzymierzył!
Bądź wywyższony, czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Kondakion 1

Przyjdźcie ludzie Chrystusowe Imię noszący, ułożyć słowa uwielbienia Świętemu Krzyżowi, na którym Chrystus, Król Chwały, rozpostarł ramiona, wznosząc nas tym do pierwotnego błogosławieństwa, od którego odpadliśmy oszukani przez węża. Przeto Ty, o Najświętszy Krzyżu, mający w sobie moc Ukrzyżowanego Chrystusa, wybawiaj i ochraniaj nas od wszelkich nieszczęść, z miłością wołających do Ciebie: Bądź wywyższony czcigodny Krzyżu, Najradośniejszy znaku naszego odkupienia!

Modlitwa do Świętego i Życiodajnego Krzyża Jezusa Chrystusa

Krzyżu Święty! Bądź ochroną mego ciała i duszy: Swym wizerunkiem biesy pozbawiaj władzy, wrogów zmuszaj do ucieczki, niwecząc namiętności, obdarz mnie pobożnością, oraz życiem i siłą, dzięki wspomoczeniu Ducha Świętego i drogocennych modlitw Najczystszej Bogarodzicy. Amen.

Modlitwy o pokój

Ektenia:

Diakon: Jeszcze modlimy się do Pana Boga naszego, aby do końca usunął wszystkie spory, podziały, waśnie, wrogość i złość, darował narodom pokój i otoczył je upragnionym pokojem, wołajmy wszyscy: **Panie,** wysłuchaj i miłosiernie zmiłuj się.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Modlitwa ektenii żarliwej:

Kapłan: Władco Wszechwładny, Święty Królu, wejrzyj z niebios i zobacz jak wrodzy sobie są nawzajem ludzie i zamyślają jeden na drugiego rzeczy marne i złe. O wielce Miłościwy! Przebacz nasze grzechy i nieprawości, z powodu których przyszły na nas liczne smutki, nieszczęścia i przerażenia. Łaską Najświętszego Ducha zroś miłością wysuszone ludzkie serca, które wydały ciernie samolubstwa, nienawiści, zawiści, zła, wrogości i innych nieprawości, aby zapłonęły gorącą miłością do Ciebie i swoich braci, a ona niech usunie wszystkie podziały, spory i waśnie. Gorliwie modlimy się do Ciebie: Twój pokój daj państwowi, Twojej Cerkwi i całemu Twemu ludowi. Ty jesteś bowiem Królem pokoju i dla Twego pokoju nie ma granic.

Usłysz nas i bądź miłosierny, Władco, dla wszystkich cierpiących i utrudzonych, odpuść nam nasze winy, ucząc nas także darować winy naszym winowajcom, zamień Twój gniew na Twoje miłosierdzie, lecząc wszelkie niezgody i bunt. Albowiem Ty jeden jesteś dobrym i Miłującym człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Modlitwa o zgodę między ludźmi

Władco, Miłujący człowieka Boże, Odwieczny Królu i Dawco dobra, Który zburzyłeś przeszkody zła i pokojem obdarzyłeś rodzaj ludzki, daruj i teraz pokój sługom Twoim (*imiona*), utwierdź w nich bojaźń Twoją i miłość między nimi umocnij: ugaś wszelką niezgodę, uwolnij od różnomyslności i zgorszeń. Ty bowiem jesteś pokojem naszym i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu, i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwy na poświęcenie krzyża

Panie Boże chwały, Ojcie wszechwładny, Boże Zastępów, który przez drzewo życia będące pośrodku raju dałeś praobraz życiodajnego krzyża Jednorodzonego Twego Syna i zamiast drzewa nieposłuszeństwa, przez zakosztowanie którego najbardziej zły wąż naszych Prarodzców, a z nimi cały rodzaj ludzki wypędził z raju i doprowadził do śmierci, dałeś znak owego życiodajnego krzyża, na którym Twój umiłowany Syn, będąc przygwożdżonym umarł i śmiercią uśmiercił śmierć, zlikwidował całą moc diabelską, dał życie światu, Cerkwi swojej oręż niezwykły, uświęcenie i władczą opiekę, umocnienie wiary, wybawienie z wszelkich zakusów diabelskich, mocną nadzieję zbawienia i nadzieję życia nie do zawstydzenia. Przeto i my, Twoi słudzy, którzy otrzymaliśmy od Ciebie tak wielkie łaski, pełni wdzięczności składamy Twojemu Majestatowi chwałę i dziękczynienie, i pokorny pokłon, i modlimy się, błagając, abyś miłosiernie wejrzał na ten znak krzyża, który wierni Twoi słudzy z gorliwości mocnej wiary i z miłości do Ciebie uczynili na znak zwycięstwa Twego Syna, Pana naszego Jezusa Chrystusa, na znak wolności i naszego zbawienia. Ześlij nań niebieskie Twoje błogosławieństwo i pobłogosław go, poświęć, napelnij mocą i błogosławieństwem owego drzewa, do którego przygwożdżone było najświętsze ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa, Jednorodzonego Twego Syna, na którym moc diabelska została zdeptana, a my, mieszkańcy ziemi, zyskaliśmy wolność i życie. Prosimy Ciebie, Władco Najświętszy, przez wzgląd na

Twoje męki, przelaną krew i życiodajną śmierć Jednorodzonego Twego Syna, Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Twojej rady, Ojca niemającego początku, i z woli Najświętszego Twego Ducha ze względu na nasze zbawienie cierpiał na drzewie krzyża, które niegdyś było kaźnią dla grzeszników i złoczyńców, i dał grzesznikom błogosławione, święte i życiodajne zbawienie. Składamy Tobie błagania, abys zesłał teraz łaskę Najświętszego Twego Ducha na ten znak krzyża i pobłogosławił go, i poświęcił, i dał mu być znakiem strasznym i mocnym przeciwko wszystkim wrogom widzialnym i niewidzialnym, odpędzeniem i odrzuceniem wszystkich zakusów, napaści i pułapek diabelskich, dla Twego zaś ludu niech będzie władczą opieką, umocnieniem wiary, podtrzymaniem nadziei, zwycięstwem w walce i powodzeniem we wszystkich cnotach, a wszystkich, którzy przed tym znakiem będą się Tobie kłaniać i zanosić modlitwy, wysłuchaj miłosiernie i obdarz ich obficie wszelkimi dobrami ku zbawieniu. A jak przez krzyż świat wyzwoliłeś z osądzenia grzechu, tak i Twoje sługi, którzy Tobie szczerze przynoszą ten znak krzyża, mocą krzyża umiłowanego Twego Syna zawsze okaż zwycięzcami grzechu, daj im wszelkie Twoja dobra ziemskie i niebieskie i wszystkich wiernych kieruj krzyżem ku przyjęciu niebieskiej korony. Albowiem Ty jesteś źródłem uświęcenia i bogatym dawcą wszystkich dóbr, i chwałę oddajemy Tobie z Jednorodzonym Twoim Synem, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Boże i Ojcze Pana naszego Jezusa Chrystusa, który Jego krzyżem zwyciężyłeś diabła i uśmierciłeś śmierć, uwolniłeś rodzaj ludzki z oszustwa i męki diabła, wejrzyj i teraz na nasze prośby, i na ten znak krzyża, uczyniony ku Twojej chwale, Boga Ojca, i Jednoistotnego Twego Syna, i Współistotnego Twego Ducha, i ku wspomnieniu owego sławnego zwycięstwa odniesionego nad diabłem, śmiercią i otchłanią oraz naszego zbawienia, pobłogosław Świętym Twoim Duchem w pokropieniu tą wodą święconą i poświęć. Wylej na niego Twoje błogosławieństwo święte i moc, jakie owo błogosławione drzewo krzyża nabyło przez skropienie krwią i przygwożdżenie ciała umiłowanego Twego Syna. Daj też temu znakowi, aby był dla wiernego Twego ludu murem obronnym i opieką, kolumną mocy w obliczu wroga, ku odpędzeniu wszelkiego przeciwnego zła, ku uleczeniu słabości duchowych i cielesnych, i aby usłyszane zostały modły i błagania wszystkich z wiarą modlących się do Ciebie przed tym znakiem. Albowiem Ty jesteś Bogiem miłosierdzia, łask i miłości do człowieka, i Tobie chwałę oddajemy z Jednorodzonym Twoim Synem, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Regulamin XXIV Pieszej Pielgrzymki
z Warszawy na Świętą Górę Grabarkę
w dniach 13-19 sierpnia 2026r.**

§ 1

Definicje

Ilekoć w niniejszym Regulaminie Pieszej Pielgrzymki z Warszawy na Świętą Górę Grabarkę mowa jest o:

1. **Pielgrzymce** – należy przez to rozumieć Pieszą Pielgrzymkę z Warszawy na Świętą Górę Grabarkę w okresie od 13 do 19 sierpnia.
2. **Organizatorze** – należy przez to rozumieć **Parafię Prawosławną św. Marii Magdaleny i św. Jana Klimaka oraz BMP w Warszawie.**
3. **Regulaminie** – należy przez to rozumieć niniejszy Regulamin Pieszej Pielgrzymki na Świętą Górę Grabarkę

§ 2

Uczestnictwo w Pielgrzymce

1. Uczestnikiem Pieszej Pielgrzymki na Świętą Górę Grabarkę może być każdy kto:
 - a. w sposób właściwy dokona zapisu i otrzyma zgodę od organizatorów.
 - b. będzie stosował się do zarządzeń kierownictwa Pielgrzymki,
 - c. akceptuje niniejszy Regulamin,
 - d. jest zdolny fizycznie do podłożenia trudom związanym z codzienną kilkudziesięciokilometrową pieszą wędrówką.
2. Zapisu można dokonać drogą elektroniczną bądź w cerkwi parafialnej. W przypadku osób niepełnoletnich zapisu dokonuje rodzic lub inny opiekun prawny. Ponadto:
 - Osoby niepełnoletnie do 14 roku życia (włącznie) mogą uczestniczyć z w Pielgrzymce tylko pod opieką dorosłego opiekuna. Jeśli nie jest to bezpośrednio rodzic lub opiekun prawny, zobowiązane są dostarczyć organizatorom pisemną zgodę rodziców lub innych prawnych opiekunów na uczestnictwo w Pielgrzymce z wyznaczeniem osoby pełnoletniego opiekuna na czas pielgrzymki. Taki opiekun musi również podpisać oświadczenie o zobowiązaniu przyjęcia na siebie odpowiedzialności za dziecko w zakresie przyjazdu na miejsce, wyruszenia pielgrzymki, trwania pielgrzymki i powrotu do domu.
 - Osoby niepełnoletnie od 15 roku życia zobowiązane są dostarczyć

organizatorom pisemną zgodę rodziców lub innych prawnych opiekunów na uczestnictwo w Pielgrzymce.

3. Przy zapisach uczestnik uiszcza wpisowe stanowiące zwrot kosztów organizacyjnych, dzięki któremu otrzymuje: identyfikator osobisty, ubezpieczenie. Pieniądze z “wpisowego” przeznaczone są ponadto na pokrycie kosztów: transportu bagażu, nagłośnienia, zakupu wody, chleba i inne wydatki związane z organizacją Pielgrzymki.
4. Zarejestrowani uczestnicy mogą zrezygnować z udziału w Pielgrzymce przed jej rozpoczęciem lub w jej trakcie. O zamiarze rezygnacji z pielgrzymki przed jej rozpoczęciem, należy poinformować organizatora za pomocą wiadomości wysłanej pocztą elektroniczną. W przypadku, gdy uczestnik rezygnuje z Pielgrzymki w czasie jej trwania, przed opuszczeniem grupy należy o tym fakcie poinformować kierownictwo Pielgrzymki.

Osobom rezygnującym w niektórych przypadkach przysługuje prawo zwrotu wniesionej opłaty pielgrzymkowej: – gdy rezygnacja zostanie zgłoszona do dnia zakończenia zapisów, tj. do 9 sierpnia włącznie, uczestnikom zwracana jest wpłacona kwota.

– W przypadku rezygnacji z pielgrzymki po 9 sierpnia opłata pielgrzymkowa nie jest zwracana.

§ 3

Opieka medyczna podczas Pielgrzymki

Dolegliwości zdrowotne pielgrzymi zgłaszają Organizatorowi, który może podjąć decyzję o odesłaniu pielgrzyma do domu jeśli uzna, że jest to konieczne. Opieka medyczna jest zapewniona przez Organizatora tylko w wymiarze pierwszej pomocy medycznej. Poważniejsze schorzenia należy zgłaszać Organizatorowi przed rozpoczęciem Pielgrzymki. W przypadkach stałych schorzeń, wymagających regularnej kontroli lekarskiej, należy posiadać pisemną zgodę lekarza znającego stan zdrowia danej osoby, w szczególności zaświadczenie od neurologa, potwierdzające zgodę lekarza na udział w pielgrzymce. Każdy pielgrzym jest zobowiązany do zapewnienia sobie najbardziej potrzebnych leków, **środków przeciwbólowych, plastrów, bandaży**, jak również wszystkich leków na stałe zażywanych. W Pielgrzymce nie uczestniczy lekarz pediatra dlatego wskazane są szczepienia ochronne u dzieci oraz realne ocenienie zdolności najmłodszych do znoszenia trudów pielgrzymki.

§ 4

Prawa i obowiązki uczestników Pielgrzymki

1. Każdy pielgrzym może posiadać tylko jeden bagaż główny, który nadaje każdego ranka na samochód przewożący bagaże. Organizatorzy nie ponoszą odpowiedzialności za szkody powstałe podczas transportu w pozostawionym bagażu.
2. Każdy pielgrzym zobowiązany jest do noszenia identyfikatora osobistego przez cały czas trwania Pielgrzymki.
3. Każdego pielgrzymu obowiązuje strój skromny (panie spódnica, nakrycie głowy, panowie długie spodnie), dotyczy to również noclegów.
4. Podczas pielgrzymowania każdy pielgrzym powinien posiadać przy sobie dokument tożsamości. Osoba niepełnoletnia powinna posiadać identyfikujący ją dokument, jak np. legitymacja lub dowód osobisty – jeśli posiada.
5. W czasie trwania Pielgrzymki każdy pielgrzym zostaje ubezpieczony od następstw nieszczęśliwych wypadków. Ubezpieczenie nie obejmuje innych strat, które można ponieść w trakcie pielgrzymowania.
6. Wszystkich uczestników Pielgrzymki obowiązuje zakaz spożywania alkoholu, palenia papierosów oraz używania innych środków odurzających.
7. Podczas trwania Pielgrzymki obowiązuje zakaz używania telefonów komórkowych. Wyjątkiem mogą być sytuacje losowe. Zakaz korzystania z telefonów nie dotyczy Organizatorów.
8. W każdym miejscu należy zostawić po sobie porządek. W drodze / trakcie pielgrzymowania, w miejscach postoju i noclegu wszelkie nieczystości zostawiamy tylko w miejscach wyznaczonych.
9. Ze względu na bezpieczeństwo pątników Pielgrzymce mogą towarzyszyć tylko samochody służbowe.
10. Niepełnoletni uczestnicy samowolnie nie mogą oddalać się od miejsc postoju i noclegów. Dzieci do 14 lat (włącznie) muszą być pod stałą opieką Rodzica lub Opiekuna.
11. Pielgrzymi zobowiązani są do stosowania się do poleceń służb porządkowych. Na trasie idziemy prawą stroną szosy, zwartą grupą, w kolumnie po dwie max. trzy osoby za krzyżem (zgodnie z tym jak zaleci służba porządkowa).
12. Pielgrzymi przez cały dzień idą w zwartej grupie, włączając się w realizowany przez duchownych opiekunów program duszpasterski.
13. Każdy pielgrzym ma obowiązek udać się na wyznaczony przez organizatorów nocleg. Pamiętając, że Pielgrzymka ma między innymi charakter pokutny, mogący pomóc w nawróceniu człowieka do Boga, dlatego:

a. pielgrzym nie powinien stawiać żadnych warunków i wymagań oraz z radością przyjąć każde miejsce spoczynku wskazane przez organizatorów.

b. Niedopuszczalne jest samowolne szukanie i zajmowanie miejsc w miejscowościach noclegowych.

c. podczas noclegów obowiązuje cisza nocna w godzinach wyznaczonych przez Organizatorów.

14. Za atmosferę na Pielgrzymce odpowiedzialny jest każdy Pielgrzym. W związku z tym należy pamiętać o podstawowym, prawie chrześcijańskim – miłości wobec każdego człowieka. Nie wstydzmy się słów „dziękuję”, „przepraszam”, „proszę”, które pomagają w każdym miejscu i czasie. Szczególnie pamiętajmy o nich, gdy będziemy witani i przyjmowani przez spotykających nas ludzi.
15. Powrót z Św. Góry Grabarki do miejsca zamieszkania każdy pielgrzym zapewnia sobie sam we własnym zakresie.
16. Organizator zastrzega sobie prawo do odmowy dalszego uczestnictwa w Pielgrzymce w stosunku do osoby, która nie przestrzega Regulaminu, bądź z innej ważnej przyczyny. W takiej sytuacji pielgrzymowi nie przysługuje zwrot opłaty pielgrzymkowej, ani żadne inne roszczenie.

W zakresie przetwarzania danych osobowych

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Organizatorów – w zakresie niezbędnym w ramach dokonania zapisu i uczestniczenia w XXIV Pieszej Pielgrzymce, która odbędzie się w okresie od 13 do 19 sierpnia, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (tekst jednolity z 2015 r., poz. 2135).

W zakresie zgody na wykorzystanie wizerunku

Wyrażam zgodę na nieodpłatne rozpowszechnianie mojego wizerunku przez Organizatorów, utrwalonego za pomocą fotografii oraz filmu podczas Pieszej Pielgrzymki w okresie od 13 do 19 sierpnia.

W zakresie świadczeń medycznych

Wyrażam zgodę na przeprowadzenie w trakcie Pieszej Pielgrzymki, która odbędzie się w okresie od 13 do 19 sierpnia, wszelkich niezbędnych badań i udzielenie innych świadczeń zdrowotnych, tj. działań służących zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu lub poprawie zdrowia oraz innych działań medycznych wynikających z procesu leczenia lub przepisów odrębnych regulujących zasady ich wykonywania.

W zakresie znajomości Regulaminu i zobowiązania do respektowania jego postanowień

Oświadczam, że dane zawarte w formularzu zapisów są zgodne ze stanem prawnymi faktycznym. Przyjmuję do wiadomości, że podanie nieprawdziwych danych uniemożliwi objęcie ubezpieczeniem dotyczącym następstw nieszczęśliwych wypadków.

Oświadczam, że znam Regulamin XXIV Pieszej Pielgrzymki, która odbędzie się w okresie od 13 do 19 sierpnia 2026 roku i zobowiązuję się do przestrzegania jego postanowień.

.....

Data i podpis

W razie potrzeby proszę powiadomić:

imię i nazwisko

telefon



WARSZAWA



WOŁOMIN

DOBRE

WĘGRÓW

REPKI

DROHICZYN

ŚW. GÓRA GRABARKA

